Nr 130b. Dnia 12 maja Wtorek. Dnia 30 kwietnia (12 maja) 1885 r.

Prenumerata:

Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25 miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.

Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.

Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowaną być nie może.

Numer pojedynczy wieczorny kop. 5; poranny w dni powszednie k. 3, w niedziele i święta k 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

— W drugiej połowie b. m. następujące uroczystości obchodzone będą w niektórych z kościołów nabożeństwem odpustowem:

dnia 14-go Wniebowstąpienie Pańskie, tegoż dnia św. Bonifacego męczennika (odłożone na niedzielę d. 17-go);

dnia 16-go św. Jana Nepomucena;

dnia 17-go św. Weroniki z Juljanu;

dnia 24 go Zesłanie Ducha św.;

dnia 25-go poniedziałek świąteczny uroczystości Zesłania Ducha św.;

dnia 25 i 26-go św. Felicyssymy.

— Uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego, przypadająca pojutrze, rozpocznie się jutro nieszporami we wszystkich świątyniach Pańskich.

Przegląd polityczny.

Z dalekiego Wschodu donoszą o nieporozumieniach, które jednak nie dotykają bezpośrednio interesów europejskich. W Petersburgu, według *Russkiego kurjera*, przyjęto z niechęcią wiadomość o układzie pomiędzy Japonją a Chinami, jakoteż o podpisaniu protokułu, na mocy którego utworzona żandarmerja pod dowództwem oficerów europejskich utrzymywać ma porządek i bezpieczeństwo na Korei. „W tej sprawie — pisze korespondent petersburski *Russkiego kurjera* — minister spraw zagranicznych p. Giers, znosił się z posłem japońskim przy dworze petersburskim, p. Chanabusem. P. Giers prosił posła, ażeby wyjaśnił, jakie pobudki skłonić mogły króla Japonji do kompromisu tego rodzaju, jaki przyszedł do skutku względem Korei, do kompromisu bardzo niekorzystnego dla samej Japonji, tembardziej, że utworzenie korpusu żandarmerji pod protektoratem państw europejskich wyzywa Japonję z wszelkiej powagi i uroku wobec ludności koreјskiej. Zwracał przytem uwagę, że oddaje to wpływ na Korei w ręce Europy, a raczej tych kilku mocarstw, których mięszanie się było zarówno niemiłe Chinom jak Japonji. Rząd rosyjski widzi w kompromisie o Korei ukryte życzenia Anglji, która tak gorąco pragnie zbliżyć się do terytorjów rosyjskich na dalekim Wschodzie lub na oceanie Spokojnym i w tym celu zajęła już podobno wyspę w archipelagu korejskim, zatknąwszy tam swój sztandar w marcu r. b. Rząd petersburski protestując przeciw tworzeniu korpusu żandarmerji, zgadza się natomiast na pozostawienie na Korei załogi japońskiej, jak to już raz było postanowione w ugodzie japońsko-chińskiej, zawartej w styczniu r. b."

Schlesische Ztg, rozważając na podstawie dzisiejszych stosunków międzynarodowych wpływ i potęgę Anglji i Rosji, robi następujące uwagi ogólnej, teoretycznej natury: „Byłoby błędnem wyobrażać sobie wojnę pomiędzy Anglją a Rosją za taką, któraby mogła doprowadzić do rezultatów z małemi względnie siłami zbrojnemi z obu stron, tak np. jak to było w walce o cytadelę Antwerpji w r. 1832-im, albo w wojnie serbsko-tureckiej w r. 1876-ym. Dziś, jeżeli dwa mocarstwa zwalczają się nawzajem, to wojnę prowadzi naród przeciw narodowi w najściślejszem znaczeniu tego słowa i na wszystkich punktach ziemi. Jeżeli obu stronom idzie o rzeczy ważne, a to przypuszczać trzeba, skoro się odwołują do oręża, wówczas wojna nie może skończyć się wcześniej, aż dopóki jedna ze stron nie zostanie tak mocno osłabiona i zniszczona, ażeby jej mogła silniejsza podyktować warunki pokoju. Tak było w napoleońskich wojnach, tak samo w amerykańskiej wojnie pomiędzy republikanami północy a południa, tak i w niemiecko-francuskiej wojnie z r. 1871-go.

Ale jakie mogłaby mieć na oku widoki Anglja, wypowiadając wojnę? Zwalczenie Rosji na terytorjum azjatyckiem, wydaje się zupełnem niepodobieństwem. Choćby się Anglji powiodło połączyć ze swemi wszystkie siły zbrojne całego Afganistanu i dotrzeć przeciw Rosji aż pod Herat, to pytanie, na coby się jej przydało kilka nawet wygranych bitew? Czy naprawdę mogłyby one zmusić Rosję do przyjęcia od Anglji praw, któreby chciała dyktować w Azji? Mówią, że Anglja walczyłaby tylko o utrzymanie swego uroku i potęgi w oczach świata mahometańskiego, ale czyżby Rosja dopuściła do tego, ażeby taki tryumf pozostawić Anglji? Z pewnością, że nie.

Rosja tą samą drogą, na której wykonała obecnie ruch naprzód, rozpoczęłaby odwrót, ale walcząc na każdym przystanku wstecz, zyskiwałaby tyleż na sile, ileby posuwający się i oddalający od swojej podstawy operacyjnej przeciwnik tracił tej siły wśród niezmierzonych stepów. Anglja jednak musiałaby postępować za wojskami rosyjskiemi, podobnie jak niemieckie wojska szły za francuskiemi, ażeby się oprzeć aż pod Paryżem i żeby pokonanego przeciwnika zniewolić do przyjęcia podyktowanych warunków pokoju. Któż jednak w to uwierzy, ażeby Anglja była w stanie dotrzeć aż do Kaukazu, a ztamtą dalej w serce kraju aż do Moskwy? Nikt podobno, nawet i ci, którzy sławią jednomyślność parlamentarną narodu angielskiego przy uchwaleniu kredytu na uzbrojenia. A zatem przez kampanję na terytorjum azjatyckiem niepodobna byłoby zniewolić Rosji do przyjęcia narzuconego pokoju i wojna musiałaby rozpoczętą być równocześnie i w Europie. Z którejże strony możnaby tutaj atakować? Przebycie Bosforu i Dardanelów byłoby tylko wtedy możliwem, gdyby i sułtan był jednym z czynników prowadzących wojnę z Rosją. Żeby zaś sułtan zechciał narażać byt swego państwa dla Anglji, o tem nie ma wzmianki dotychczas. Pozostałby więc chyba atak na morzu baltyckiem. O ile wiemy, tak śmiałych planów nie żywią w Londynie, czują, iż nie mają dokładnego pojęcia o nowoczesnej wojnie, podczas gdy Rosja zna się doskonale na prowadzeniu wojny narodowej i faktem jest, że w razie potrzeby nie zawahałaby się przed taką wojną.

„Twierdzono już wielokrotnie w chwili bieżącej, a szczególniej w Anglji, że Rosja z powodu swoich stosunków finansowych nie może podejmować wojny wielkiej. Jest to mylne zapatrywanie. Rosja nie może być dotkliwiej dotkniętą, nawet w chwili wybu-

SYMBOLIKA ZWIERZĄT I ROŚLIN.

Przedhistoryczni nasi przodkowie, poetycznie sobie objaśniając zjawiska świata otaczającego, widzieli w siłach przyrody bóstwa złe lub dobre, a wszelkie twory żyjące na ziemi przyoblekali w symboliczne sukienki. Więc też świat cały w ich oczach obwiany był czarem tajemniczym, a te ich cudowne rojenia, w luźnych odłamkach błąkające się dotąd w pamięci ludu naszego i uderzające żywością barw fantastycznych, stanowią drogocenny zabytek naszej zamierzchłej przeszłości. Wprawdzie znać już dzisiaj na nich piętno późniejszych naleciałości i stare mitologiczne pojęcia pomięszały się z chrześcijańskiemi, niemniej jednak łatwo jest dojrzeć, przy uważnem zastanowieniu się, przeświecające wszędzie tło archaiczne czasów pierwotnych. Mają zaś one tem większy dla nas urok, iż pod ich wpływem i nas ogarnia poetyczne jakieś złudzenie i cała otaczająca przyroda zaczyna przemawiać nam do wyobraźni. Głos ptaków staje się zrozumiałą mową, zwierzęta przypominają jakieś zaklęte ludzkie postacie, a rośliny i drzewa stawią nam przed oczy tajemnicze dzieje swoich przeobrażeń cudownych.

Oto nastała wiosna, stopniały śniegi, zbiegły już wody, na świecie coraz weselej i gwarniej, bo z zagranicy, z za mórz dalekich i z bliższych siedzib zimowych wracają do gajów ptaszkowie nasi na letnie swoje mieszkania.

Najpierwszym z przybyszów bywa zwykle skowronek, który jak zaśnie w jesieni pod miedzą i w połowie zimy przewróci się na drugą stronę, tak śpi spokojnie do wiosny. Budzi się wreszcie i wzbija się w górę, wołając na rolników, aby śpieszyli do robót polnych i dzwoni im nad głową: „wyjeżdżaj! wyjeżdżaj! wyjeżdżaj!" A potem unosi się pod same obłoki i na cały głos śpiewa radośnie: „Wyleciałem po pod niebo jako koń, jako koń, jako koń, będę się z Panem Jezusem bił, bił, bił, upadła mi siekiereczka, nie mam się czem bić, bić, bić, muszę po nią wrócić, wrócić, wrócić!"

Posłyszawszy głos jego, wychylają się aniołkowie z obłoków, biorą go do rączek i pieszczą, a skoro błyskawica otworzy niebo, wolno mu zajrzeć do boskich przybytków.

Zaledwie zadzwonił w powietrzu skowronek, a tu i bocian poważny przybywa z dalekiej wędrówki i na widok jego cisza wielka zalega po wsiach. Każdy przerywa robotę, nikt nie śmie nawet drew rąbać i wszyscy mówią półgłosem, aby nie odstraszyć gościa miłego, zwiastuna szczęścia i obfitości dla domu, przy którym obierze sobie siedlisko. A bocian gnieździ się chętnie, nietylko po drzewach wśród wiejskiej zagrody, ale i na stodołach i szopach i wie że to dla niego przygotowane są koła oplecione słomą i położone trochę pochyło ku zachodowi, jak on to lubi. Wie także, że go szanują ludzie i że gardzą tym niegodziwcem, któryby śmiał zabić bociana.

Bezpiecznym się on czuje wśród ludu wiejskiego, albo któż wie, może pamięta te czasy szczęśliwe, kiedy sam był wieśniakiem, gospodarzem zamożnym, a chciwość sprowadziła go na złą drogę. Wiosna była jak teraz i piękna trwała pogoda, a potem nagle zachmurzyło się niebo, więc bojąc się, że przyjdą deszcze i siejbie przeszkodzą, i chcąc pierwej od innych uprawić pole, zaprzągł woły do pługa i wyszedł orać w samą Wielkanoc. Zgniewał się Pan Bóg i za karę zamienił go w ptaka, więc też dzisiaj, gdy chłop orze, to on chodzi po zagonach za pługiem, a smutnie zwiesiwszy głowę, duma głęboko nad swoją przeszłością i, jak to zwykle się dzieje, żałuje po niewczasie własnego czynu. I pięć miesięcy tylko wolno mu gościć w swojej dawnej ojczyźnie, bo skoro w sierpniu zbiorą chmiel z pola i św. Bartłomiej nagiemi tykami wypędzi żaby do błota, to i bocian musi odlecieć za morze. Żaby przestają rechtać, bo gardła im zarastają błotem i nie ma już pożywienia dla niego.

Zapewne przez pamięć na to, że sam był kiedyś człowiekiem, jest on bardzo dla człowieka przychylny, tylko nie trzeba mu wchodzić w drogę, bo staje się mściwym, jeżeli go ktoś pokrzywdzi. Widziano podobno jak przyniósł w dzióbie jarzącą się głownię i wzniecił pożar w zagrodzie gospodarza, który mu wyjął jaja z gniazda, a nie znosi też figlów uwłaczających jego godności.

Kiedyś w Królestwie chłop, nie mając pieniędzy na wódkę, zaciągnął pożyczkę u żyda na młode gąsięta, które, jak mówił, chował właśnie dla niego. A skoro żyd przyszedł je zabrać, zaprowadził go pod gniazdo bocianie. „Oto tu są gąsięta dla ciebie"— rzekł mu ze śmiechem. Lecz zgniewał się stary bocian o taki żarcik niewczesny i dotknięty tem, że jego rodzinę porównywano z gęśmi, raz odleciawszy w jesieni, nigdy już potem nie wrócił w to miejsce i gniazdo opuszczone zostało na zawsze.

Prawie jednocześnie z bocianem przybywa do nas jaskółka, aby Matce Boskiej zwiastować syneczka, a ludziom radość i wiosnę. Lecz ukazawszy się na chwilę, ucieka w lasy na całe trzy doby, aby się obsuszyć z wody, bo jak lud twierdzi powszechnie, w jesieni siadają jaskółki na trzcinie rosnącej po stawach i jeziorach i dopóty siedzą na niej, aż trzcina się złamie, a one wpadają do wody i śpią tam do wiosny. Na wiosnę młodsze pokolenie wychodzi na świat boży, a przeszłoroczne matki przeobrażają się w żaby.

Jaskółka jest to przekorne stworzenie, gotowe do zwady, a nawet do bitki, bo gdy zasiądzie pod strzechą góralską i przygląda się ludzkim sprawom, to przechyliwszy główkę, mówi wyraźnie: „Kręci wici, kręci wici, a na końcu gwóźdź—s! Mam ja nogi, masz ty rogi, będziemy się bóść—s!" W krakowskiem bardzo jest niełaskawa na kobiety, gdyż woła zwykle: „kręci wici, kręci wici, a na baby

chu wojny, jak obecnie, wskutek angielskich usiłowań podkopania jej kredytu. Ażeby prowadzić wojnę, potrzeba wprawdzie pieniędzy, ale słowo to ma znaczenie przedewszystkiem dla Anglji i Ameryki. Dla państw, w których obowiązuje ogólna powinność służby wojskowej, które mogą prowadzić wojnę narodową, nie ma to już owego znaczenia, jakie miało za czasów Fryderyka Wielkiego. Im uboższy naród, im obojętniejszy być może na wygody fizyczne, z tem większą zapalczywością rzuca się w walkę, skoro go opanuje fanatyzm. Rzecz to całkiem naturalna, bo wszystkie jego nadzieje wiążą się ze zwycięstwem."

Br. Z.

Z literatury.

Przegląd pedagogiczny przeszedł z dniem 1-ym kwietnia pod nową redakcję, w skład której wchodzą pp. Wł. Dawid, S. Dickstein, Wojciech Górski, Fl. Łagowski, W. Nowicki, R. Puciata, A. Ślusarski i Henryk Wernic, a zatem sami zawodowi specjaliści.

W liczbie współpracowników z przyjemnością spotykamy także nazwisko prof. Edwarda Siwińskiego, który po długim pobycie za granicą, osiadł znów pomiędzy nami i jak widzimy, nie zaniechał działalności literackiej i naukowej.

Z artykułów, zawartych w ostatnich poszytach, zasługują na szczególną uwagę: „Kształcenie uczuć moralnych w szkole" p. H. Wernica, „Metoda uczenia geografji" przez tegoż, „Słówko o marnotrawstwie" p. E. Siwińskiego, „O wyobraźni u dzieci" p. J. W. Dawida, a wreszcie rzecz bardzo ciekawa p. n. „Kościuszko i Pestalozzi" p. S. W.

*

Ukazały się już dwa pierwsze tomy „Nowelli i szkiców literackich" zawcześnie zmarłej Stefanji Chłędowskiej.

Dwie z tych nowelki: „Panna Ludwika" i „Impresjonistka" drukowaliśmy w naszem piśmie w r. b.

*

Znany ze znakomitych prac naukowych ks. Ignacy Polkowski w Krakowie, pragnie dokładnie opracować studjum bibljograficzne o różnych wydaniach polskich książeczki Tomasza à Kempis „O naśladowaniu Chrystusa Pana".

Wydań polskich tej książeczki było aż 89, a niektóre z nich są taką rzadkością bibljograficzną, że dotychczas w ręce ks. Polkowskiego nie wpadły, a nawet w żadnym z licznych listów, otrzymanych wskutek poprzedniego wezwania w pismach, nie było o nich żadnej wzmianki.

Z tego powodu ks. Polkowski uprasza ponownie zamożne bibljoteki, oraz klasztorne i prywatne księgozbiory o zawiadomienie go, czy gdzie nie znajdują się wydania polskie książki Tomasza à Kempis z XVI go wieku, a mianowicie z lat 1545-go, 1551-go i 1570-go, oraz edycja z niewiadomego roku, dedykowana Annie Jagiellonce.

*

W wydawnictwie dzieł Józefa Szujskiego, wskutek rozmaitych przyczyn, nastąpiła pewna zwłoka.

Obecnie drukują się jednocześnie trzy tomy, jeden z działu historycznego, jeden z literackiego i jeden z politycznego.

W dziale literackim, pod redakcją Stanisława hr. Tarnowskiego, wydane będą drobne poezje w porządku chronologicznym.

Redakcję działu historycznego objął prof. Stanisław Smolka, a działu politycznego prof. Michał Bobrzyński.

Trzy drukujące się obecnie tomy opuszczą prasę najdalej za dwa miesiące.

*

Ogłoszone zostało drukiem „Sprawozdanie lekarskie z zakładu zdrojowo-kąpielowego w Busku za r. 1884-ty" przez dra J. Majkowskiego, lekarza zdrojowego.

Jest to odbitka z *Medycyny*.

*

Ukazały się w Krakowie *Monumenta epigraphca cracoviensis medii aevi*, opracowane przez Leszkowskiego.

Prasa angielska, pomieszczając o tem wydawnictwie zaszczytne wzmianki, uprzedziła tym razem naszych sprawozdawców.

*

„Ulana" J. I. Kraszewskiego, tłumaczona na wszystkie prawie języki, wyszła świeżo w przekładzie hiszpańskim, który otrzymaliśmy w tej chwili.

Tłumacz, don Franciso de Mas y Otzet, dodał do przekładu wstęp, zawierający uwagi o literaturze polskiej.

O przekładzie i wstępie podamy wkrótce bliższą wiadomość.

*

Powieść Sienkiewicza „Potop" wychodzi w przekładzie rosyjskim.

Zamieszcza ją dziennik *Ryżskija wiedomosti.*

Nordische Rundschau wydawane w Rewlu rozpoczęło druk „Szaławiły" Kraszewskiego.

*

Dziennik paryski *Le petit Gagne* drukuje obecnie znaną nowellę Henryka Sienkiewicza „Bartek zwycięzca".

Przekładu dokonano wcale nieźle, a publiczność francuzka o bohaterze Bartku czyta z wielkiem zajęciem.

*

Muzeum brytańskie za pośrednictwem jednego z tutejszych bukinistów zażądało nadesłania sobie czasopism polskich z zeszłego wieku; dotąd nabyto *Pamiętnik* i *Magazyn* Switkowskiego, tudzież niektóre lata *Gazety warszawskiej*.

Dziennikarstwo za wiek bieżący muzeum w znacznej części podobno już posiada.

PIOSENKA.

Śnieżnopióre wiosny ptaszę,
Nie przebijesz chmury,
Piosnki swojskie, piosnki nasze—
Nie wam iść za góry!

Choć za górą ludzie chętni
I bogaciej, i odświętniej,
Ale cudze kraje...
Choć za chmurą nie strach gromu,
Ale nie ma śpiewać komu,
Powietrza nie staje!

Gniazdko ciasne, byle własne
W wiosce macierzystej,
Piosnka zwykła, jak łza nikła,
Byle głos był czysty...

Drżąca piosnka nad chatami
Pozostanie z nami,
Czysta łezka w pierś się wszczepi,
A z nią lżej i lepiej.

A gdy z nieba grom wystrzeli,
Gdy ogrody szron ubieli,
Plon swój wyda śpiew:
Będzie piersiom pancerz twardy,
Wrogim siłom pocisk hardy
I przyszłości siew!

Śnieżnopióre wiosny ptaszę,
Nie przebijesz chmury,
Piosnki swojskie, piosnki nasze—
Nie wam iść za góry!

Józef Kuczyński.

---

po-wró-sło!" I prawi im zuchwale takie rzeczy ubliżające, że je nawet powtórzyć trudno.

Podług podania kroackiego, powstała jaskółka z pięknej dziewicy, Nasty, w której się zakochał potężny Dadźbóg, to jest słońce, i spuściwszy złoty sznur na ziemię, porwał ją do swego pałacu. Lecz Nasta nie chciała być mu wzajemną, owszem trwała ciągle w obojętności i uporczywem milczeniu, tak że matka słońca, Noc, postanowiła ją zgubić, aby syna uwolnić z pod nieszczęsnego uroku. Kazała jej iść po złote sito do Marzanny, bogini zimy i śmierci, wiedząc, że ztamtąd nie zdoła powrócić. Tymczasem ostrzegła ją przed niebezpieczeństwem myszka, symbol błyskawicy, kazała jej porwać wstążkę i grzebień Marzanny i uciekać czemprędzej. A skoro Marzanna poczęła ją gonić, wtedy Nasta rzuciła za siebie grzebień i stał się las wielki, który ją ukrył przed pościgiem. Lecz Marzanna przedarła się przez leśne gęstwiny i znowu ją goniła, więc dziewczę rzuciło za siebie wstążkę i stała się woda ogromna, której ścigająca nie mogła przepłynąć i Nasta wróciła szczęśliwie do pałacu Dadźboga. Tu przemówiła po raz pierwszy—wszakże, kiedy uradowany tem narzeczony przybiegł ku niej, aby ją pocałować, ona go odtrąciła od siebie, mówiąc że jeszcze zawcześnie na pocałunki. Zapalił się gniewem wielkim potężny Dadźbóg i rzuciwszy na nią klątwę, powiedział: „nie będziesz ty odtąd Nastą, tylko Lastą, to jest jaskółką!" I takim sposobem powstała jaskółka.

Na wiosnę więc, skoro zadzwoni skowronek i zaklekocze bocian i jaskółka zacznie klecić gniazdko pod strzechą, wtedy śmiało wyjeżdża rolnik w pole i rozpoczyna oranie. A tu, jakby dla rozweselenia go i dla uprzyjemnienia mu mozolnej pracy, coraz większy gwar ptasi rozlega się po świecie. Oto trznadel z żółtą główką gwiżdże w zaroślach: „co ta słychać we świecie nowego? ni—c!" Drózd uczy oracza poganiać i skrzypi nieustannie: „konia biczem, konia biczem, wołu drągiem, wołu drągiem!" a zięba gniewa się na gospodynię, że nie śpieszy się z obiadem dla męża pracującego w polu i zachęca go do użycia środków doraźnych, wołając mu nad uchem: „Trza, trza, trza, trza, baby ki—jem!" W błotach słychać już kłótnię małżeńską, gdyż bekas od rana do nocy się złości i wymyśla, odgrażając się żonie, że ją bić będzie, a zwyczajem wszystkich grymaśników ciągle jedno i to samo powtarza: „pojadę do Boga, pożyczę batoga, będę cię uczył chleba piec!" A ona stara się go rozbroić swoją uległością i powiada trwożliwie: „piekę, piekę, co upiekę, to ci dam!"

W parę tygodni potem, kiedy pola już zaorane, łąki się zielenią i na brzozach pękają pączki, wtedy z kolei ukazuje się kukułka, która dopóty się ociąga z przybyciem swojem, dopóki listkiem zielonym nie zakryje oka. Zuchwała i pewna siebie, straszne hałasy wyprawia po gajach i lasach i do wszystkiego wtrącić się musi. Starym kuka ile lat mają do śmierci, młodym wróży jak prędko będzie wesele, ale najgorzej gdy kogo okuka „na głucho", to jest w chwili gdy człowiek ma pustą kieszeń i nie może jej w odpowiedź brzęknąć pieniędzmi. Kłóci się przytem z dzięciołem, a wiedząc, że to przednówek i że ludzie nie mają już zboża w zapasie, zasiada w gęstwinie w pobliżu chałup wiejskich i naigrawa się, wołając: „kupuj! kupuj!" Nawet z bocianem wchodzi w zatargi i wyśmiewa się z niego, że łapie żaby, aż ją bocian musi przywołać do porządku i przypomina jej z wielką godnością, że on łapie żaby, aby wyżywić dziatki, wtedy gdy ona nie troszczy się bynajmniej o swoje i tylko śmieszki ma w głowie. Wiadomo bowiem, że kukułka jaj nie wysiaduje, tylko składa je w cudzem gnieździe, a jak mówią powszechnie na wsi, złapawszy pliszkę każe jej siedzieć na nich i aby jej nie uciekła, przywiązuje ją włósiem końskiem za nogę do gniazda. Lud nazywa ją „ślachcianką" dlatego właśnie, że sama nie wychowuje młodych swoich, tylko zostawia to innym ptaszkom.

Twierdzą górale, co należy zresztą do powszechnych twierdzeń ludowych, że kukułka powstała z panny płochej, która w owych czasach, kiedy Pan Jezus chodził po ziemi, wlazła na gruszę i wołała na niego: „kuku! kuku!" A On jej powiedział na to: „bądźże też za kukułkę, skoro kukasz!" I na te słowa stała się ona kukułką i poleciała do lasu.

Litewska zaś piosnka mówi, że kukułka, to młoda dziewica, wydana za mąż przeciw swej woli. Ucieka ona od znienawidzonego małżonka i zamieniwszy się w ptaka, wraca ze skargą w strony rodzinne i kuka żałośnie pod oknem matki w ogródku liljowym.

Nie tak tajemniczy jest początek słowika, który przylatuje w kwietniu, aby zanucić Matce Boskiej Bolesnej i którego Pan Jezus stworzył razem z sikorą przy następującej okoliczności.

Kiedy był małem jeszcze chłopięciem i wybiegał czasem w pole za miasto, to żydziaki słysząc o tem, że on kiedyś będzie rządził światem, zachodzili mu drogę i zaczepiali, mówiąc: „może paniczyk umie ptaszki robić, niech nam paniczyk zrobi jakiego ptaszka!" Pan Jezus zawsze im odpowiadał: „ja nie umiem robić ptaszków!" Aż razu pewnego mówią mu oni: „paniczyk nie umie, a my umiemy!" I zaprosiwszy go, żeby usiadł między nimi na murawie, pokazują mu niezgrabnego ptaka, ulepionego z gliny. Pan Jezus zaczął się śmiać, mówiąc: „prawda, żeście ładnego ptaka zrobili, który nie może się podnieść z ziemi!" Wziął bryłkę gliny, ulepił sikorkę i puścił w powietrze, mówiąc: „ptaszku na murawkę, skubaj sobie trawkę!" Potem wziął ziemi, zrobił słowika i wypuściwszy z rączki, wyrzekł: „frunij sobie na krzaczek, śpiewaj jak chudziaczek!" Sikorka i słowik zatrzepotały skrzydełkami i poleciały do lasu, a żydziaki nie posiadając się ze zdziwienia, zaczęli prosić Pana Jezusa, aby im poprawił tego ptaka, co oni zrobili. Pan Jezus wziął go do ręki i powiedział mu tak: „idź, idź, brzydkie stworzenie, na drzewinę i becz jak kot!" I zrobiła się z tego sowa, która jest dziełem żydowskiem.

W późniejszym trochę czasie, z krnąbrnej i nieposłusznej dziewczyny powstała kania, której głos w lecie jest zwykle przepowiednią deszczu. Opowiadają górale, że kiedy Pan Jezus kazał ludziom „brać" potoki, to jest kopać i kiedy wszyscy śpieszyli na robotę, to ona powiedziała: „Nie pójdę, bo czerwone butki mam, tobym je skaliła", to jest zbrudziła. Pan Jezus zrobił ją kanią, która za karę nie śmie pić wody z potoku, tylko musi czekać deszczu. Więc też w czasie upałów letnich otwiera dziób i woła „pi—ć! pi—ć!" i wtedy dopiero zaspakaja pragnienie, gdy kropla deszczu spadnie jej do dzioba.

(D. c. n.) *Stefanja Ulanowska.*

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Ministerjum spraw wewnętrznych postanowiło zwołać w jesieni r. b. do Moskwy zjazd psychjatrów, którzy oprócz kwestyj czysto naukowych, zająć się mają wielu kwestjami praktycznemi, dotyczącemi opieki nad chorymi umysłowo w odpowiednich zakładach i kontroli rządowej nad niemi.

= Dowiadujemy się, że jeszcze w r. b. zostanie wprowadzony przepis skracający termin polowania w gubernjach Królestwa Polskiego, a to celem większej ochrony zwierzyny. Według tego przepisu, sezon polowania będzie się zaczynał o dwa tygodnie później, to jest w połowie września, kończył zaś o parę tygodni wcześniej, czyli w ostatnich dniach stycznia.

= Przedmioty, pozostawione przez pasażerów w powozach i na stacjach kolei terespolskiej w 4-ym kwartale r. z., jeśli nie zostaną odebrane przed dniem 1-ym lipca r. b., mają być sprzedane przez licytację.

= Według obliczenia dokonanego przez tutejszą radę miejską dobroczynności publicznej, utrzymanie jednego chorego w szpitalach warszawskich kosztuje dziennie przeciętnie: Dzieciątka Jezus 47 kop., św. Ducha w osobnych pokojach 1 rs. 30 kop., w ogólnych salach 60·5 kop., św. Rocha 72·2 kop., praskim 55·5 kop., wolskim 76·7 kop., izraelskim 42·6 kop. ewangielickim 77·7 kop. św. Łazarza 59·9 do 84·2 kop., św. Jana Bożego 58·6 kop. do 1 rs. 36·7 kop., w oddziale dla obłąkanych Dzieciątka Jezus 47·5 do 76·6 kop., w takimże oddziale szpitala żydowskiego 45·2 kop., w instytucie oftalmologicznym 50·3 do 83·5 kop., w instytucie położniczym 86·6 kop.

= Towarzystwo dobroczynności otrzymało w r. b., podobnie jak w r. z., 6,300 rs. zapomogi od tutejszych instytucyj finansowych, a mianowicie ofiarowały: Towarzystwo kredytowe miejskie 2,000 rs., bank handlowy 2,000 rs., Towarzystwo ubezpieczeń od ognia 1,000 rs., Towarzystwo wzajemnego kredytu 500 rs., bank dyskontowy 500 rs. i kasa przemysłowców 300 rs.

= Od jutra wojska konsystujące w Warszawie wyruszają na czas lata do obozów, znajdujących się przed ogrodem botanicznym, na polu mokotowskiem, powązkowskiem i bielańskiem.

= Kasa miejska wydatkuje w r. b. sumę 47,035 rs. 56 kop. na utrzymanie rzeźni miejskich.

= Magistrat warszawski przeznacza w r. b. z funduszów kasy pokładnej parafij rzymsko-katolickich 27,077 rs. 14 kop. na utrzymanie i dalsze uporządkowanie cmentarza brudnowskiego. Z wyrażonej sumy 3,080 rs. 30 kop. bierze rada miejska dobroczynności publicznej, jako resztę należności za grunt pod cmentarz, 4,569 rs. obróconych zostanie na otoczenie cmentarza murem, 4,000 rs. na splantowanie gruntu, 4,000 rs. na budowę pomieszkania dla kapelana, 5,347 rs. na wzniesienie pomieszczeń dla kancelaryj, stróżów i gospodarczych zabudowań. Reszta obrócona być ma na inne porządki.

= Z początkiem drugiego półrocza szkolnego mają być otwarte dodatkowe szkoły miejskie. Obecnie na żądanie p. kuratora okręgu naukowego, p. prezydent zlecił pp. komisarzom skarbu miejskiego wyszukanie dla tych szkół odpowiednich lokalów.

= Po przeniesieniu głównej stacji telegraficznej do pałacu brühlowskiego, co nastąpi od św. Jana, zaprowadzona zostanie służba telefonograficzna, która przyjmować będzie od abonentów telefonowych depesze w komunikacji wewnętrznej i zagranicznej. Warunki, pod któremi abonenci telefonów mogą ze stacją telefonograficzną korzystać, podaliśmy już w dziale ogłoszeń.

= Pracownia chemiczna muzeum rolniczo-przemysłowego przeniesiona będzie do gmachu nowego już w połowie przyszłego miesiąca. Urządzenie pracowni będzie dogodne, a liczba narzędzi zwiększona znakomicie. Działalność pracowni w siedzibie nowej, posiadającej trzy obszerne sale, rozwinie się bezwątpienia na pożytek rolnictwa i przemysłu krajowego.

= Szczepienie ospy ochronnej odbywać się będzie bezpłatnie w szpitalu Dzieciątka Jezus od d. 13-go b. m. do dnia 13-go października, we wtorki i czwartki, od godziny 1-ej do 3-ej po południu.

= Ciągnienie piątej klasy 144-ej loterji klasycznej Królestwa Polskiego rozpocznie się dnia 9-go czerwca i trwać będzie dni dziesięć.

= Tegoroczne ferje sądowe trwać będą od dnia 13-go czerwca do dnia 13-go września; posiedzenia nie będą wszakże przerwane, lecz sąd zasiadać ma w zmniejszonym do połowy komplecie.

= Dnia 8-go czerwca, o godzinie 2-ej po południu, odbędzie się w Warszawie ogólne zgromadzenie akcjonarjuszów towarzystwa zakładów górniczych starachowieckich.

= Z polecenia JE. ks. arcypasterza nabożeństwa majowe w tym roku pewnym uległy skróceniom. Celem rozporządzenia było pozostawienie klasie pracującej więcej czasu na spełnianie obowiązków do służby przywiązanych.

= **Z teatru i muzyki.**

* Dzisiaj w teatrze Letnim, zamiast zapowiedzianej opery Moniuszki: „Straszny dwór”, odśpiewanem zostanie dzieło Verdi'ego: „Violeta”.

Główne role wykonają: pani Dowiakowska, tudzież pp. Myszuga i Chodakowski.

* Próby z rozdanej przed kilkoma miesiącami komedji Wł. Sabowskiego „Pół miljona” rozpoczną się w bieżącym tygodniu.

Rolę po nieobecnym p. Ładnowskim objął p. Tarkiewicz.

* Po komedji Szekspira „Powieść zimowa”, którą meiningeńczycy przedstawią trzykrotnie w piątek, sobotę i niedzielę, ujrzymy w poniedziałek „Marję Stuart” Szyllera.

Jest to najnowsza *mise en scène* trupy meiningeńskiej.

= Mechanika teatralna.

P. St. Jasieński, główny maszynista teatralny, studjuje urządzenia i maszynerje trupy meiningeńskiej celem wprowadzenia na scenie teatru, naszego rozmaitych ulepszeń.

Co prawda wyzwolenie naszej mechaniki teatralnej z jarzma pierwotnej rutyny, oddawna już było pożądane...

= Nowa instytucja.

Wczoraj pod przewodnictwem hr. Hortensji Małachowskiej odbyło się zebranie rady Towarzystwa opieki nad biednemi matkami.

Między wielu sprawami, jakie były przedmiotem dyskusji, postanowiono, ażeby z powodu nawału zajęć przy zbliżającem się otwarciu zakładu i w ogóle z powodu rozpoczęcia czynności, wybrać delegację rady opiekuńczej, któraby co tydzień odbywała posiedzenia i decydowała w kwestjach wagi pierwszorzędnej.

W kwestjach zasadniczych delegacja ma jednakże zasięgać opinji rady plenarnej.

Do delegacji tej jednomyślnie powołano panie: Emilję Blochową, Stefanję Lesową i Marję Zawiszynę, oraz pp. dra Fritschego, M. Goldstanda i St. Przystańskiego.

Delegacja odbywać będzie zebrania wspólnie z komitetem gospodarczym.

W dalszym ciągu obrad ustanowiono porządek, w jakim pieniądze na potrzeby Towarzystwa mają być podnoszone z banku.

Postanowiono, że przewodniczące lub przewodniczący, łącznie z prezesem komitetu gospodarczego podpisywać będą czeki, na zasadzie których żądane kwoty będą wypłacane.

Postanowiono również sumę 12,000 rs. złożyć w Banku dyskontowym jako fundusz żelazny, który nie może już być zwiększony.

Kierunek interesów finansowych powierzono p. Goldstandowi, który na każdem zebraniu rady składać będzie sprawozdanie o stanie funduszów instytucji.

Ponieważ urządzenie żłobków leży w programie Towarzystwa, zadecydowano więc w dalszym rozwoju instytucji żłobki takie otworzyć, co zresztą przyjdzie łatwo i bez kosztów.

Zanim to nastąpi, dr Fritsche ma zająć się dokładnem zbadaniem sprawy urządzenia żłobków za granicą i u nas i odpowiedni memorjał złożyć na najbliższem posiedzeniu rady wraz z wnioskami swemi co do sposobu i czasu wprowadzenia ich w Warszawie.

= Uczta jubileuszowa.

Jubileusz Jana Zacharjasiewicza obchodzony będzie w sobotę dnia 16-go b. m. wspólną biesiadą w resursie obywatelskiej.

Do udziału w tej uczcie zapisywać się można w redakcjach *Gazety polskiej*, *Kłosów* i *Kurjera warszawskiego.*

Zapisy idą bardzo żwawo.

= Na czasie.

„Przewodnik dla podróżujących kolejami”, o którym niedawno donosiliśmy, w dniu jutrzejszym wyjdzie z pod prasy, staraniem i nakładem pp. Walerjana Waltera i Stanisława Szerzeniewskiego, urzędników kolei terespolskiej.

W podręczniku tym zamieszczone będą informacje o ruchu pociągów na kolejach nietylko w Królestwie i Cesarstwie, ale i zagranicą.

„Przewodnik“ wychodzić będzie dwa razy na rok w epoce zmiany rozkładów jazdy letnich i zimowych.

= Wystawa rolniczo-przemysłowa.

Liczba wszystkich wystawców, którzy wezmą udział w tegorocznej wystawie rolniczo-przemysłowej dosięga do 650, a mianowicie w dziale przemysłu i rzemiosł 500 i w dziale rolnym 150.

Pawilonów wzniesionych kosztem własnym wystawców stanie na placu Ujazdowskim 120.

Celniejsze będą: Lilpopa i Rau, Rudzkiego, Szajblera, Poznańskiego, tomaszowski, Zawiercia, żyrardowski, towarzystwa francuskiego z Chlewisk, Lublina, radomski, Ostrowskiego i inne, oprócz rozumie się specjalnych wzniesionych kosztem komitetu, w których pomieszczone będą działy: drobnego przemysłu, leśny, rybołóstwa i pszczelarski.

= Pszczelnictwo na wystawie.

Jeden z pasieczników zamierza urządzić na wystawie przemysłowo rolniczej systematyczny wykład poglądowy pszczelnictwa.

W tym celu oprócz gotowych wyrobów będą wystawiane ule demonstracyjne.

= Kasa imienia Mianowskiego.

Ogłoszone zostało drukiem „Sprawozdanie z czynności komitetu zarządzającego kasą pomocy dla osób pracujących na polu naukowem, imienia dra Mianowskiego.“

Według tego sprawozdania z końcem r. z. kasa liczyła członków założycieli 70, członków honorowych 80 i członków rzeczywistych 1,002, z których jednak 330 nie wniosło składki.

Przychody wynosiły rs. 20,381 kop. 76, wydatki zaś rs. 17,223 kop. 95, z czego jednak znaczna część przypada na pożyczki i zapomogi zwrotne.

Bilans wykazuje kapitału zasobowego rs. 5,250, obrotowego rs. 31,602 kop. 77 i funduszu wieczystego z zapisu ś. p. J. N. Jaśkowskiego rs. 15,064 kop. 61, czyli razem rs. 51,917 kop. 38.

Ze spisu ofiar jednorazowych widzimy, iż czytelnicy nasi w ciągu r. z. na rzecz kasy Mianowskiego złożyli tylko cztery ofiary, czyniące ogółem rs. 30 kop. 80.

Katalog dzieł wydanych przy pomocy zapomóg udzielanych przez kasę pomocy obejmuje 9 tomów „Bibljoteki matematyczno-fizycznej“ i 17 tomów innych publikacyj.

= Przyrząd do kierowania balonami.

Kilka dni temu mieliśmy sposobność oglądać przyrząd do kierowania balonów, pomyślany i zbudowany przez dra J. B.

Jest to w zasadzie ten sam aparat, który miał być próbowanym w r. z. przed nieudanem puszczeniem balonu w ogrodzie Krasińskich, obecnie jednak wynalazca wprowadził do swego pomysłu rozmaite ulepszenia, oparte na badaniach własnych i teorji uczonych, którzy się kwestją latania po powietrzu zajmowali.

Przyrząd ten stanowią olbrzymie i bardzo trwałe skrzydła, któremi człowiek bez wielkiego natężenia siły muskułów może poruszać.

Fundusz potrzebny na zbudowanie aparatu wyasygnowało ministerjum wojny, w przewidywaniu, że w razie gdyby przyrząd okazał się praktycznym, będzie mógł być przydatnym także dla celów wojskowych.

Wynalazca ma także nadzieję uzyskania od ministerjum funduszu potrzebnego na odbycie próby z balonem, balon bowiem, ten sam co w r. z., ale obecnie wyrestaurowany tak, że nie ma obawy zawodu, posiada do rozporządzenia.

Zachodzi tylko obawa, czy wskutek formalności, jakich wymaga wyasygnowanie funduszu, wynoszącego zaledwie 350 rs., nie przeminie napróżno pora roku do odbycia próby stosowna.

Gdyby kto z interesujących się aeronautyką chciał tymczasowo przyjść w pomoc wynalazcy celem przyśpieszenia próby, gotowi jesteśmy potrzebnych informacyj udzielić.

= Drugie regaty.

Komitet Towarzystwa wioślarskiego, pragnąc dać młodszym członkom możność okazania zręczności i wytrwałości w wiosłowaniu, urządza tego roku, oprócz wielkich regat czerwcowych, drugie wyścigi wodne, w których będą uczestniczyli wioślarze po raz pierwszy występujący do zapasów.

Regaty te, których dokładny program nie został jeszcze ułożony, odbyć się mają prawdopobnie dnia 23-go sierpnia.

W każdym razie zwycięskie załogi otrzymają w nagrodę srebrne medale.

W ogóle należy przyznać, iż obecny komitet Towarzystwa okazuje, jak dotąd wprawdzie tylko w projektach, wielką energję i ruchliwość, chociaż nie wątpimy, iż doprowadzi on je do skutku.

= Majówka artystyczna.

Współudział w majówce Towarzystwa muzycznego przyjęło grono malarzy.

Na barki tych ostatnich włożono malownicze urządzenie zabawy.

Dla publiczności firma pracowników pendzla posiada urok, który sprawił, iż zapisy napływają w znacznej liczbie.

Majówka odbędzie się w ostatnich dniach maja, w ogrodzie zwanym promenadą belwederską.

= Widoki urodzajów.

Z różnych stron kraju dochodzą nas pomyślne wiadomości o nadziejach, jakie mają ogrodnicy co do urodzajów.

Sądząc po obfitości kwiatu na drzewach, plony tegoroczne powinny zadowolić wszystkich.

= Bez.

W ogrodach i na skwerach kwitnie od wczoraj bez, napełniając powietrze miłą wonią.

Przechodnie, niekoniecznie z klasy robotniczej, łamią gałązki dla otrzymania bukietu bzu.

Czyżby własności publicznej nie należało lepiej uszanować?

= Anomalja.

Wagony zimowe kolei konnej przez czas lata są w mniejszem użyciu, teraz więc może byłaby najwłaściwsza pora do zniesienia pewnej anomalji, jaka w nich ku niewygodzie publiczności istnieje.

Jak wiadomo, wagony te mają z przodu i z tyłu dwie absolutnie równe platformy, przeznaczone dla pasażerów, którzy bez względu na to czy płacą 7 czy 5 kop. zmuszeni są odbywać przejazd stojący, bez należytej osłony od słoty i zimna.

Na tych platformach wyznaczone jest urzędownie po 6 miejsc, ale że na jednej z nich mieści się woźnica, który ma przyrząd do siedzenia oraz korbę do hamulca, a zatem zajmuje miejsca przynajmniej za dwie osoby, należałoby zatem na tej platformie mieścić najwyżej czterech pasażerów.

Tymczasem zarząd, trzymający się bardzo ściśle „litery" przepisów, poleca mieścić na tej platformie także sześciu pasażerów, a woźnicy z jego stołkiem i korbą wcale nie liczy.

Pomiędzy tych pasażerów wchodzić jeszcze musi konduktor i kontroler, można więc sobie wyobrazić jaki tam ścisk i niewygoda, nietylko dla pasażerów ale i dla woźnicy, który nie mając miejsca swobodnego do hamowania może najzupełniej niewinnie spowodować przejechanie lub uderzenie o przejeżdżający powóz.

Z tych powodów zdaje się słusznem, ażeby liczba miejsc pasażerskich na tej platformie, na której mieści się woźnica, została o dwa zmniejszoną.

= Monogramy na... paznogciach.

Czego bo już kapryśna moda nie wymyśli?

Jakiś *pschutt* paryski wpadł na pomysł tatuowania paznogci.

Znaleźli się *sui generis* artyści, którzy czynność tę załatwiają, rysując na paznogciach popiersia, monogramy, a nawet minjaturowe krajobrazy.

Rysunki te utrwalają się następnie farbami chemicznie przygotowanemi.

Jeden z naszych znajomych, powróciwszy w tych dniach z Paryża, pokazuje wszystkim dwa własne monogramy, nader subtelnie odrobione na paznogciach palcy wskazujących u obu rąk.

Monogramy, zrobione przed miesiącem, doskonale się trzymają i niczem nie dadzą się zmyć, dopóki z biegiem czasu i przyrastaniem paznogcia same nie zejdą.

= „Obrazy szczęścia" w... nieszczęściu.

W dniu wczorajszym handlujący tak zwanemi „obrazami szczęścia", przechodząc przez most, oparł ładunek na balustradzie.

Dzięki wichrowi i własnej nieoględności handlarza cały zapas towaru wraz z szufladą kasową znalazł się w rzece...

Poszkodowany smętnie spoglądał na unoszone przez fale... „obrazy szczęścia".

= Uczciwi.

W dniu onegdajszym p. C., powróciwszy wieczorem do domu, spostrzegł z przerażeniem brak pugilaresu, w którym znajdowało się 5,000 rs. gotowizną i weksle na 10,000 rs.

Pan C. nie był pewnym, czy pugilares został uroniony, czy też skradziony.

Postanowił więc natychmiast stratę zameldować w policji i poczynić stosowne ogłoszenia, z obietnicą 1,000 rs. nagrody dla uczciwego znalazcy.

Właśnie w chwili gdy miał wychodzić z domu, służący melduje jakąś kobietę z chłopcem, którzy mają pilny, osobisty interes.

Pan C. przyjmuje ich, prosząc o pośpiech w przedstawieniu interesu, ponieważ zmuszony jest zaraz wyjść na miasto.

Kobieta oznajmia, że syn jej 14-letni, uczeń szkoły prywatnej, w sieni domu pod nr 16 na Hożej znalazł pugilares, który zaraz doręczył matce, a pani ***, znalazłszy w środku bilet z adresem p. C. i domyślając się niepokoju poszkodowanego, przybywa odnieść zgubę.

Można sobie wyobrazić radość pana C., który stosownie do uczynionej, chociaż jeszcze nieogłoszonej obietnicy, wręcza pani *** dla małego znalazcy 1,000 rs. gotowizną.

Pani *** wzdragała się początkowo przyjąć pieniądze, lecz szlachetna namowa p. C., który widział przed sobą niezamożną wdowę, przemogła i suma, mogąca stanowić dla biedaków wielką pomoc, została przyjętą.

= Bardzo smutne.

Z kroniki obyczajowej miasta naszego mamy do zanotowania fakt smutny, celem zwrócenia na niego uwagi osób myślących.

Przed niedawnym czasem osiadły tu dwie młodziutkie i piękne siostry.

Opiekunem ich jedynym był starzec schorzały, z którym osiadły i na utrzymanie wspólne pracowały.

Jedna szyła, druga dawała lekcje muzyki.

Po pewnym czasie do ubogiego gniazdka zgłosił się najpierw jeden a następnie kilku innych złotych młodzieńców, oraz rozmaici pośrednicy z niestosownemi propozycjami.

Rozumie się, że wszystkich wyrzucono za drzwi.

Nie ubiegło miesiąca, panienki zaczęły tracić zajęcie, zesłano im komornika za należny czynsz i wytoczono sprawę o opór władzy.

Przy tej sposobności zajęto maszynę i fortepian.

Biedne dziewczęta, nie chcąc zejść z drogi uczciwej, celem odzyskania dobrobytu, zwróciły się do nas o radę i pomoc.

Sprawdziliśmy fakt na miejscu i odwołujemy się do wspaniałomyślnych czytelników o pracę dla nich.

Otrzymaliśmy na ten cel bezimienną ofiarę 25 rs. która doręczoną już została.

Przy tej sposobności nadmieniamy, czy nie godziłoby się pomyśleć o stowarzyszeniu pomocy dla uczciwych dziewcząt, w powyżej opisany lub inny sposób zagrożonych.

= Demoralizacja.

W jednym z warsztatów tutejszych p. W. wykrył przypadkowo straszną demoralizację.

Oto pan majster z trzema czeladnikami i czterema terminatorami codziennie po skończonej robocie urządza pijatykę.

Mniejsza byłoby o majstra i dorosłych czeladników, lecz zbrodnią jest demoralizować w ten sposób terminatorów, z których najstarszy liczy 15, a najmłodszy 13 lat wieku.

Zaznaczając sam fakt dodajemy, że na skutek starań pana W. zostało zarządzone śledztwo i majster będzie pociągnięty do odpowiedzialności sądowej.

= Zabroniony handel.

W dniu wczorajszym na Krakowskiem Przedmieściu, jeden z oficerów policyjnych zaaresztował wyrostka sprzedającego słowiki.

Handlarz „zabronionym towarem" będzie pociągnięty do odpowiedzialności.

I słusznie...

= Nadużycie.

Na kolei terespolskiej schwytano handlarza transportującego wieprza z przerżniętem gardłem, lecz jak się po sprawdzeniu okazało, operacja ta dokonaną została już po śmierci tego subjekta.

Mięso zostało wedle przepisów weterynaryjnych spalone, a tłustości po zdezinfektowaniu zwrócono handlarzowi.

= Kradzieże.

Przy ulicy Orlej pod nrem 2-im z mieszkania p. E. R., podczas nieobecności tejże, niewiadomi sprawcy, za pomocą wytrychów, skradli srebra stołowe i różną biżuterję, ogólnej wartości rs. 540; przy ulicy Smoczej pod nrem 9-ym z mieszkania p. A. Z., skradziono kolczyki z brylantami i złotą biżuterję, na sumę rs. 160; przy placu Trzech Krzyży pod nrem 7-ym, z mieszkania p. S., skradziono biżuterje i różne drobiazgi, wartości rs. 190; panu L. w przejeździe tramwajem z Nowolipek do ogrodu botanicznego, wyciągnięto z kieszeni złoty zegarek z łańcuszkiem, wartości rs. 180.

Oprócz tego spełniono pięć pomniejszych kradzieży na ogólną sumę rs. 128.

= Ujęci.

Na Wołyńskiej ujęci zostali trzej znani złodzieje G., K. i F. Odebrano od nich rzeczy wartości kilkuset rubli, skradzione przed chwilą u kupca N.

= Bez wieści.

Cierpiąca lekki obłęd umysłowy Helena S., licząca 14 lat wieku, wyszedłszy onegdaj na podwórze, przepadła bez wieści.

Przedsięwzięte energiczne poszukiwania nie naprowadziły na żaden ślad nieszczęśliwej i jest przypuszczenie, że S. targnęła się na własne życie, z czem się często odgrażała.

= Awanturnik.

Do szynku za rogatkami wolskiemi przyszedł Feliks K., znany awanturnik i zażądał wódki na kredyt.

Właścicielka Anna P. stanowczo odmówiła.

Wówczas K. przewrócił biedną kobietę na ziemię i zbił ją tak mocno, iż nieszczęśliwa niebawem wydała na świat nieżywe dziecie.

Życiu jej grozi niebezpieczeństwo.

Awanturnik uciekł bez wieści.

= Przypadkowe otrucie.

W dniu wczorajszym blacharz K., reparując rynnę, zostawił na podwórzu flaszkę z kwasem siarczanym, cokolwiek rozprowadzonym wodą.

Flaszeczkę tę pochwycił kilkoletni Mosiek B. i wypił z niej spory haust.

Skutki otrucia natychmiast się pokazały.

Wezwany lekarz na razie niebezpieczeństwo odwrócił.

Stan zdrowia malca jest jednak dość groźny.

= **Wypadki.** Dorożkarz nr 650, zdrzemnąwszy się na koźle, spadł na bruk i zranił się niebezpiecznie w tył głowy.— Na Leszczyńskiej wóz roboczy przejechał Zofię B., która uległa złamaniu obu nóg.—Na Nowolipkach pod nrem 33 zapaliła się ściana drewniana; ogień mieszkańcy ugasili.

† Wspomnienie pośmiertne.

W dniu 8-ym maja r. b. pochowano w Kijowie zwłoki ś. p. Ludwika Góreckiego, adjunkta miejscowego uniwersytetu.

Urodzony dnia 25-go sierpnia roku 1825-go w Równie na Wołyniu, po ukończeniu szkół tamecznych wstąpił do wszechnicy św. Włodzimierza, gdzie r. 1848-go ukończył wydział medyczny.

Po studjach, odbytych za granicą, został asystentem przy klinice terapeutycznej i wykładał propedeutykę lekarską.

W roku 1855-ym obronił rozprawę na stopień doktora, w r. 1858 ym mianowano go adjunktem; wówczas to założył klinikę dermatologiczną, pierwszą w Cesarstwie, i rozpoczął wykłady o chorobach skórnych.

Po 35-letniej służbie usunął się od obowiązków, pełniąc jeszcze przez rok jeden godność prezesa Towarzystwa lekarskiego w Kijowie.

Z prac jego wymieniamy: „*De sputis in pneumonia acuta*" 1855, „O przyczynach tworzenia się rzężenia" 1859 (przekład niemiecki w Berlinie), „Listy z podróży" (drukowane w Warszawie), „Przyczynek do geografji lekarskiej".

Nadto dwie prace wydał po rosyjsku.

Pogrzeb jego z kościoła katolickiego odbył się bardzo uroczyście i przy tłumnym udziale żałobnej publiczności.

= Z Lublina.

Dowiadujemy się, że jeszcze w roku bieżącym, od wakacyj, ma być otworzoną w Lublinie wyższa pensja żeńska prywatna.

Będzie to prawdziwą dogodnością dla wielu mieszkających w Lublinie i okolicach rodzin, które zmuszone są wysyłać córki do Warszawy, albo kształcić je w domu, z powodu braku odpowiedniej prywatnej instytucji.

Kierowniczką pensji będzie panna Kornelja Dałowiczówna, od kilku lat już pracująca na polu pedagogji.

= Budowa synagogi.

W osadzie fabrycznej Żyrardów wzniesioną będzie synagoga, której brak bardzo uczuć się dawał, istniały bowiem tylko prywatne domy modlitwy.

Myśl zbudowania synagogi powziął i wprowadził w wykonanie p. Benjamin Oxner, a umożliwiła urzeczywistnienie powziętego projektu ofiara p. Feliksa Sobańskiego, który jako dziedzic miejscowy podarował w r. z. grunt na cmentarz żydowski, a obecnie takąż darowizną przyszedł w pomoc gminie izraelickiej przy budowie świątyni.

= Melioracje.

M. Płońsk przeznaczyło w r. b. 1900 rs. na przebrukowanie części ulic Ciechanowskiej i Szeromińskiej.

Budynek magistratu w Ciechanowie odnowiony być ma tego roku, na co wyasygnowano z funduszów miejskich 2000 rs.

Rząd gubernjalny siedlecki asygnuje 6000 rs. na gruntowne przerobienie pierwszych pięciu wiorst szosy wołkowysko-władysławowskiej i na wzmocnienie pokładu żwirowego na części tego traktu w obrębie m. Wołkowyszek.

ZE ŚWIATA.

✕ **W Ekaterynburgu** niedawno zbudowany kościół katolicki świeci pustkami, kapłan bowiem miejscowy opuścił miasto, a następcy dotąd nie ma.

✕ **W Charkowie** na rzecz ubogich studentów polaków odbył się wieczór tańcujący w salonach resursy obywatelskiej. Dochód wyniósł zaledwie 150 rs.

✕ **W Moskwie** odbył się temi dniami w salach klubu niemieckiego teatr amatorski po polsku. Wystawiono trzy sztuki: „Fałszywe blaski", „Pierwsza lepsza" i „Marcowy kawaler". Potem nastąpiły ożywione tańce.

✕ **Baronowa Ziemiałkowska,** żona ministra, wydała w Wiedniu zbiór poezyj i nowell po francusku. Tytuł: *Poésies en prose.*

✕ **Kolegjum adwokatów przysięgłych w Petersburgu** ma przystąpić do wyboru nowego prezesa, p.

Spasowicz bowiem odmówił stanowczo pomimo próśby kolegów pozostania nadal na stanowisku przewodniczącego w tejże instytucji.

× **Sezon leczniczy w Iwoniczu**, w Galicji, rozpocznie się dnia 20-go maja.

× **Otwarcie pory kąpielowej w Truskawcu**, w Galicji, nastąpi dnia 26-go maja.

× **Sezon leczniczy** w kąpielach Cieplice (Toeplitz-Schönau) rozpoczął się dnia 1-go maja.

× **Karlsbad** zaludnił się tego roku bardziej niż kiedy. Liczba przybyłych tam dotąd osób wynosi 1,949, kiedy w roku zeszłym było do tego samego dnia 1,752 osób.

× **Zmowa.** Publiczność paryska w chwili obecnej jest w nader przykrem położeniu. Od dni kilku wszystkie sklepy krawieckie są pozamykane. Adepci kunsztu krawieckiego urządzili zmowę, zaprzestając roboty. Żądają oni podwyższenia opłaty w stosunku dziesięciu centimów za godzinę. Patronowie nie chcą na to się zgodzić. Odbyło się kilka zebrań publicznych czeladników krawieckich i postanowiono przedłużyć bezrobocie. Kto potrzebuje naprędce ubrania, nie może go dzisiaj dostać w całym Paryżu.

× **Policja paryska** zaaresztowała bankiera włoskiego, który znikł z Medjolanu w styczniu, zabrawszy 400,000 fr., które mu powierzyli rozmaici negocjanci. Bankier ten, którego policja włoska poszukiwała napróżno wszędzie, schronił się do Paryża, gdzie prowadził życie wystawne pod nazwiskiem Dumato. Denuncjowała go jakaś kobieta...

× **W Antwerpji** z powodu spodziewanego braku lokali na czas wystawy, kilku przedsiębiorców urządza mieszkania nawodne, t. j. na statkach, specjalnie w tym celu zbudowanych.

— Dnia 7-go maja, między godziną 6 a 7 po połud. znalazłam przed domem W-go Rawicza, plac Zielony, dwie reprodukcje: „Rzeczpospolita Babińska", które odsyłam, aby ogłosić i zwrócić prawemu właścicielowi.

— Porte-sygares znalezione w alejach Ujazdowskich, oraz sakiewka znaleziona na Senatorskiej z pewną kwotą pieniędzy, są do odebrania w kantorze *Kurjera*. za udowodnieniem

Nekrologja.

† Ś. p. Wilhelm **Toporski**, student uniwersytetu, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, zmarł dnia 11-go maja 1885 roku. Pogrążeni w smutku rodzice, brat i siostra zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające dnia 13-go maja, to jest we środę, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Barbary na Koszykach, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godzinie **3-ej i pół** po południu. 2—1734

† Ś. p. Katarzyna z Babskich, 1-go ślubu Żabicka, 2-go **Szałacka**, żona b. podpułkownika artylerji, po długich cierpieniach, przeniosła się do wieczności dnia 11-go maja r. b., przeżywszy lat 60. Pozostały mąż, córka i wnuczka zapraszają rodzinę i przyjaciół na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w kościele św. Aleksandra, w dniu 13-ym b. m., to jest we środę, o godzinie **11-ej** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **6-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —1733—

† We środę, to jest dnia 13-go maja, jako w piątą rocznicę śmierci ś. p. Walerjana **Kleckiego**, odbędzie się żałobne nabożeństwo, o godzinie **11-ej** zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakowskiem-Przedmieściu, na które pozostała żona i dzieci zapraszają przyjaciół zmarłego. —1718

† W dniu 13-m maja r. b., to jest we środę, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele na Powązkach odbędzie się wotywa żałobna, jako w szóstą rocznicę śmierci ś. p. Elżbiety Izabelli **Bońkowskiej**, za spokój jej duszy, oraz jej męża Ignacego **Bońkowskiego**, na którą pozostałe córki zapraszają krewnych i znajomych. —1728—

† We środę, tj. dnia 13-go maja r. b., jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Wandy z Karskich **Józwickiej**, odbędzie się wotywa za spokój jej duszy, o godzinie **9-ej i pół** zrana, w kościele św. Krzyża w kaplicy Matki Boskiej.—1727

† We środę, to jest dnia 13-go b. m., o godzinie **8-ej i pół** rano odprawi się w kościele powązkowskim żałobne nabożeństwo za dusze ś. p. Dyonizego **Cichockiego** i jego familji, o czem rektor miejscowego kościoła, rodzinę zmarłego zawiadamia. —539—

† Ś. p. Wacław **Krajewski**, urzędnik drogi żel. warsz.-wied. i bydg., po długiej i ciężkiej chorobie, zmarł w dniu 11-ym maja r. b. we wsi Małecz, powiat brzeziński, gubernia piotrkowska, przeżywszy lat 31. Wyprowadzenie zwłok do miejscowej parafji Lubochnia, a także i pogrzeb odbędzie się w dniu 13-ym maja, to jest we środę, na które to smutne obrządki pozostali: siostra, bracia i szwagier, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —1737

† W Stężycy pod Iwangrodem, przeniosła się do wieczności w dniu 4-ym maja r. b., ś. p. Józefa z Karwadzkich **Sokołowska**, w wieku lat 58.

Paroletnie cierpienia, wyczerpały siły nieboszczki i wpędziły ją przedwcześnie do grobu.

Skromny pogrzeb, jak było skromnem całe jej życie, odbył się w Stężycy w dniu 7-ym maja.

Pokój jej zacnej duszy! —545—

† Jeżeli jest co na świecie zdolnego wlać pociechę w serce zbolałe po stracie osoby ukochanej, to bezwątpienia jedno tylko szczere współczucie zacnych ludzi z dotkniętymi tym strasznym ciosem, oraz objaw ich szacunku i życzliwości dla pamięci zmarłego. Takiej właśnie pociechy doznali rodzice, siostry i szwagrowie zgasłego w dniu 4-ym maja r. b., ś. p. Józefa **Ancypy**, inżeniera drogi żelaznej iwangrodzko-dąbrowskiej, któremu koledzy jego i przyjaciele własnem staraniem oddali w dniu 9-ym maja ostatnią chrześcijańską posługę w sposób tak szlachetny i wzruszający, iż uważamy sobie za święty obowiązek złożyć im za to hołd publiczny nigdy nie wygasłej naszej wdzięczności. —544—

Z Cesarstwa.

Nowoje wremja zamieszcza w ostatnim swoim numerze kilka uwag z powodu nowego rozporządzenia, dotyczącego języka wykładowego w szkółkach niższych Królestwa Polskiego. „Dziś—pisze *Now. wr.*— opublikowane zostało ważne rozporządzenie, dotyczące ludowego nauczania w Królestwie Polskiem, rozporządzenie oddawna już na zasadzie pogłosek komentowane w sposób nieprzyjazny przez zagraniczną polską prasę. Tymczasem rozporządzenie to nie wprowadza nic szczególnie nowego w porównaniu z minionem dwudziestoleciem. Jeżeli język rosyjski stanowczo ogłasza się jako język wykładowy w początkowych miejskich, gminnych i wiejskich szkołach, to takie prawo językowi rosyjskiemu przyznane już było w ustawie z r. 1864 go szkół elementarnych w Królestwie Polskiem. Jeżeli władza prawodawcza uznała za potrzebne obecnie kategorycznie potwierdzić wykładowy charakter języka rosyjskiego w niższych szkołach polskich gubernij, to zapewne uczyniła to na zasadzie zebranych na miejscu informacyj, że uczenie się przedmiotów naukowych w języku rosyjskim nie przedstawia nadzwyczajnych trudności dla uczących się, którzy mają dosyć sposobności przywykania do języka rosyjskiego. Taka rola ogólno-państwowego języka, należąca mu się z prawa, z czasem prawdopodobnie będzie zastosowaną i w innych krajach Cesarstwa, gdzie wykład odbywa się jeszcze w języku miejscowym. Ale obok tej stanowczo postawionej zasady obowiązkowego rosyjskiego języka w wykładzie początkowym, dopuszczone zostały dwa wyjątki dla nauki religji i rodowitego (tj. polskiego) języka uczniów; przedmioty te mogą być wykładane w rodowitym języku. Takie ludzkie wyjątki jasno dowodzą, że ostateczne zaprowadzenie języka rosyjskiego w wykładach nie wyklucza bynajmniej troskliwości o wygodę uczących się, tam gdzie ona nie stoi w gruntownej sprzeczności z własnym interesem i zarazem z obowiązkiem być dobrymi obywatelami rosyjskimi. Szkoła nie powinna stać w odosobnieniu od życia i jeżeli sądowe i administracyjne władze w Królestwie Polskiem nie mają znać w urzędowej manipulacji innego języka prócz rosyjskiego, to rozumie się, że tylko szkoła może należycie przygotować do dostatecznej znajomości tego języka, poczynając od najniższej szkoły, na której większość ludu też poprzestaje."

W dalszym ciągu artykułu *Nowoje wremja*, jako uzupełnienia rozporządzenia, o którem mowa, domagą się rozciągnięcia pilniejszego nadzoru nad szkołami elementarnemi i obowiązkowego uczęszczania do nich przynajmniej przez zimowe miesiące. Nareszcie pisze pomieniony dziennik: „Naczelnicy dyrekcyj naukowych na mocy nowego rozporządzenia otrzymują, w praktyce przysługujące im już prawo mianowania nauczycieli i nauczycielek, czem znosi się nadane przez ustawę z r. 1864-go gminom prawy wybierania nauczycieli. Niedogodność tego ostatniego prawa można ocenić nawet nie z politycznych względów, lecz wprost w interesach nauki, zwłaszcza wobec skarg na obojętność rodziców na uczęszczanie dzieci ich do szkół. Jakichże nauczycieli mogą wybierać tacy rodzice i ich sfera?"

Nowosti w obszernym artykule wstępnym charakteryzując obecne położenie, powiadają, że obecnie na widowni politycznej, zamiast zatargu anglo-rosyjskiego z powodu granicy, afgańskiej na pierwszy plan występuje spodziewane starcie dwóch potężnych angielskich partyj. Ministerjum Gladstone'a nie stoi tak silnie jakby tego życzyć sobie należało w interesie pokoju, a niepodobna przewidzieć czy ostoi się ono wobec zdawna już na obalenie go czychających konserwatystów, a zmiana rządów w Anglji może wpłynąć niezmiernie na dalszy tok sprawy afgańskiej. Rosjanie, nawet najbardziej pragnący pokoju, są zadowoleni ze „stanowczości, okazanej przez rząd rosyjski w układach z Anglją w kwestji afgańskiej. Jeżeli tak mówią rosjanie teraz, to trudno przypuścić, aby inne zdania i uczucia obudziły się w Rosji, kiedy miejsce gotowego do zgody ministerjum Gladstone'a zajmą wojowniczo usposobieni jego przeciwnicy." Mowa lorda Churchill'a, ganiąca dążące do zgody postępowanie Gladstone'a, daje zarazem poznać zapatrywanie się opozycji na kwestję afgańską. Opozycja łączy ją z ogólnym postępem Rosji w Azji i dobywa z archiwum rozmaite argumenta, mające dowieść, że Rosja nie postępuje szczerze i że nie można polegać na jej obietnicach. „Lord Churchill systematycznie, niemal z dwudziestu lat cytuje fakty, dotyczące ruchu rosjan w Azji środkowej i dowodzi, że za każdym razem Rosja dawała uroczyste a czasem nawet dobrowolne zapewnienia, że dalej się nie posunie, że znalazła już naturalne granice i za każdym razem po każdem takiem zapewnieniu następowały nowe nabytki lub nowe roszerzenie wpływu rosyjskiego. Każdy bezstronny człowiek dopatrzy w tem tylko dowód, że w rosyjskim postępie w Azji środkowej nie było żadnej „„ukrytej myśli"", ani żadnego zamiaru zaszkodzenia Anglji. Szliśmy do Azji środkowej dlatego tylko, że tego wymagała historyczna konieczność. Angielska partja konserwatywna wyobraża sobie, że spełnia akt nadzwyczajnego patrjotyzmu, utrudniając obecne porozumienie z Rosją, ale w rzeczy samej nie może przedstawić żadnego pewnego i skutecznego sposobu obalenia tego co już się stało, ani wynaleźć żadnego nadzwyczajnego zabezpieczenia na przyszłość."

Z ostatniej chwili.

Sejm szwedzki uchwalił dnia 9-go b. m. główne zasady reformy służby wojskowej. Wedle nowej ustawy czas ćwiczeń dorocznych ogólnej obrony krajowej trwać będzie dni dwanaście; służba w landwerze wynosić ma lat dwanaście, podzielonych na dwa okresy; służba w pospolitem ruszeniu (*landsturmie*) lat sześć.

Biuro Reutera donosi z Tientsinu, że poseł francuski w Chinach Patenôtre doręczył swoje listy wierzytelne. Stosunki przeto dyplomatyczne pomiędzy Chinami i Francją zostały przywrócone.

Z Dongoli donosi biuro Reutera, że Osman Digma z drużyną swoich przyjaciół udał się do Berberu, podczas gdy emir tego miasta podążył do Chartumu, aby uzyskać od mahdiego potrzebne wojska dla wypędzenia anglików z Suakimu.

Onegdaj odbyła się w Neapolu uroczystość otwarcia nowych wodociągów miejskich. Król Humbert wraz z królową Małgorzatą przybył na tę uroczystość z Rzymu. Przyjęcie ze strony ludu było nieopisanej serdeczności. Depesze pism zagranicznych podnoszą fakt, że kardynał San Felice po raz pierwszy powitał króla osobiście, poczem król przedstawił mu prezydentów izby i senatu, tudzież ciało dyplomatyczne, podczas gdy kardynał przedstawił nawzajem królowi towarzyszące mu grono duchownych.

TELEGRAMY
„KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Paryż 12-go maja.—W tutejszych kołach parlamentarnych krąży pogłoska, że Mancini wskutek ostatnich rozpraw izby zamierza podać się do dymisji. Następcą jego zostałby hr. Robilant (były poseł włoski przy dworze wiedeńskim; *przyp. red.*).

Paryż 12-go maja. — Dwa tysiące krawców uchwaliło na zgromadzeniu onegdajszem wytrwać w zmowie. Grozi obawa ogólnej zmowy rękodzielników paryskich.

Paryż 12-go maja. — Dotychczasowy rezultat poboru podatków jest o cztery miljony niższym od preliminarza. *National* przypisuje zmowę sfer rękodzielniczych wpływowi robotników niemieckich, którzy gromadnie zaczynają znowu przybywać do Paryża.

(Ajencja północna.)

Petersburg 12-go maja. — Polemizując z nowemi enuncjacjami dzienników londyńskich, *Nowoje wremja* robi uwagę, że jeżeli wybryki tych dzienników nie ustaną i jeżeli gabinet angielski będzie zniewolony do nowych wojennych demonstracyj, to wojna stanie się bądźcobądź nieunikniona. Na szczęście Anglja nie może polegać na Afganistanie. Po smutnych doświadczeniach w Kabulu i w Kandaharze, mały garnizon angielski nie może nawet czuć się bezpiecznym w Heracie.

Petersburg 12-go maja.—*Herold* donosi w formie pogłoski, że intendentura wojskowa na pierwsze żądanie jest gotową wystawić w kompletnym rynsztunku dwakroćstotysięcy rezerwistów.

Petersburg 12 go maja. — Według doniesień z Kronsztadu, krzyżowiec „Afryka" opuścił w tych dniach Rewel. Dokąd miał udać się statek, nie jest wiadomem.

GIEŁDA

dnia 12-go maja 1885-go roku.

Usposobienie korzystne dla rubli, „pokojowe”—jak mówią giełdziści—trwa ciągle i rozwija się dosyć żywo. Notowania berlińskie wczorajsze, jak to przewidywaliśmy, utrzymały się w szacowaniach porannych, które zaznaczały 204.50 m. za 100 rs., na dostawę końcomiesięczną przy usposobieniu mocnem i dalszą zwyżkę przewidywać pozwalającem. Kurs 204 m. za 100 rs. odpowiada notowaniu 49 rs. za 100 m.

Stosownie do tego trzymano się u nas mniej więcej granicy równi berlińskiej, widząc potwierdzenie giełdowego ustroju w nader przyjaznych wiadomościach politycznych.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** żądano 49.05, płacono 49, a potem nawet niżej 48.97½ i 48.92½. Krótkoterminowe po 48.90 w żądaniu, płacono 48.85, 48.82½, 48.80 aż do 48.75.

Na pomniejsze miasta niemieckie krótkoterminowemi obracano po 48.60.

Na **Londyn** 9.95 o 9 kop. taniej żądano, 9.94, 9.93½ a potem 9.92½ i 9.92 płacono.

Na **Paryż** 39.65, o 35 kop. niżej, przy płaceniu 39.60 i 39.50.

Na **Wiedeń** 80.25—o 75 kop. taniej żądano. Z początku 80.05, a w końcu ledwie 80 płacono.

Obroty w ogólności małoznaczne.

Papierami również niewielkie robiono interesa.

Listy likwidacyjne większe 89.15 w żądaniu, ponieważ byli kupujący po 88.95 i 88.90, mniejsze 88.65—bez ruchu.

Pożyczka wschodnia 95 w żądaniu.

Listy zastawne ziemskie o drobnostkę niżej — 99.70 za serji I-ej żądano, 99.40 płacono tylko; za serji II-ej, III-ej i IV-ej, 99.50 za serji IV ej 99.30 ofiarowywano i płacono, za V-ej 96.45 żądano, oddawano ją po 96.20, 96.25 i 96.30.

Listy zastawne miejskie 96.25, 94.50, 93.45 i 93—płacono za III-ej 93.20, za IV-ej 92.75 i 92.85.

Obligi 91.75.

Listy łódzkie wyżej 89.50, 88, 87.15 w żądaniu.

Notowano też nominalnie kursa akcyj w ogóle zupełnie identycznie z temi, jakie przed niedawnym czasem tu zaznaczaliśmy. Za akcje banku handlowego 315, za dyskontowego 310 żądano.

Akcje warszawskiej fabryki machin i odlewów po 35 ofiarowane płacić chciano 25; akcje łaźni i łazienek poszukiwane po 30.

Godzina 12½. Usposobienie słabe. Kursa do zniżki dążą. Końcowych płacić już nie chciano.

J. Wł.

CYRK CINISELLI.

Dziś i codziennie

Wielkie Przedstawienia

Występ nowo-przybyłych artystów. — Szczegóły w programach.—Początek o godz. 8. (532)

— Dr ***E. Brühl*** ordynuje jak w latach poprzednich w ***Gleichenbergu*** „Willa Max”; od 20 września w ***Meranie.*** (1628)

Egzystujący od 1832 roku

gabinet dentystyczny J. Oppenheima

Senatorska 5. Leczenie i plombowanie. Operacje bezbolesne. Zęby sztuczne od rs. 2 z długoletnią gwarancją. (1706)

1509 ***Zakład pogrzebowy*** J. Pełczyńskiego, Nowy-Swiat nr 54, pogrzeby, ekshumacje i przewożenie zwłok, najtaniej trumny, ubrania pośmiertne, gotowe suknie żałobne, kapelusze i welony.

Komisja regatowa

warszawskiego Towarzystwa wioślarskiego

ma zaszczyt zawiadomić pp. wioślarzy Towarzystwa, pragnących przyjąć udział w regatach dnia 21 czerwca, że deklaracje piśmienne w zamkniętych kopertach przyjmowane będą od załóg w terminie od dnia 6 do 20 maja godziny 12 wieczorem. Deklaracje przyjmuje pan naczelnik przystani i wydaje kwity na wniesione stawki w ilości rs. 3 od osoby.

Wice prezes *N. Milicer.*

(522) Sekretarz *L. Scheller.*

Zarząd

Instytutu wód mineralnych sztucznych w ogrodzie Krasińskich (Długa 556, nowy 30),

ma honor powiadomić szanowną publiczność i pp. lekarzy, iż z dniem 16 maja r. b., rozpocznie się pierwszy sezon leczenia wodami mineralnemi sztucznemi i naturalnemi. Podczas trwania całego sezonu, za wyjątkiem świąt, wydawane będą w specjalnie urządzonym oddziale łazienek akcyjnych przy Zjeździe.

(1721) ***N. Milicer,*** zarządzający instytutem.

Dąbrowa górnicza.

Z powodu fałszywych pogłosek rozsiewanych przez osobistości, pragnące w widokach osobistego interesu osłabić energję ludzi dobrej woli, jakoby ustawa Towarzystwa spożywczego „***Nadzieja***“ w Dąbrowie Górniczej, przedstawiona w styczniu r. b. do zatwierdzenia władzy, została odrzucona i nie otrzymała sankcji, zmuszony jestem oświadczyć publicznie fałszywym cyceronom, iż o losach „***Nadziei***“ dąbrowskiej osobiście powziąłem informacje w biurze W-go Naczelnika powiatu bendzińskiego, gdzie otrzymałem zapewnienie, iż statut nasz został odesłany do kancelarji JW. gubernatora piotrkowskiego i jest tam obecnie w rozpatrywaniu.—Z konieczności więc wypada mi wierzyć i polegać na słowach szanownego urzędu powiatowego i lekceważyć bezpodstawne wieści rozgłaszane przez nieprzyjaciół „***Nadziei***“, których zarazem upraszam niniejszem publicznie o zaniechanie puszczania nadal fałszywych wersyj.

(1730) ***K. Dąbrowski,*** Dąbrowa, 4 maja.

LECZNICA

Nowy-Swiat nr 55 (wprost Ordynackiego).

Od 8½—9½. Chor. weneryczne i skórne. dr **T. Żera**, codzien.
Od 9—10. Choroby szczęk i zębów, dr **Piotrowski**.
Od 10—11. Choroby gardła i płuc, codzien., dr **Malinowski.**
Od 11—12. Choroby weneryczne i skórne, codz. dr **J. Diehl.**
Od 11½—12. Choroby oczów, codziennie dr **Mikucki.**
Od 2—3. Choroby kobiece, codziennie, dr **Rogoziński.**
Od 12—1. Chor. uszów, poniedziałki i piątki, dr **Taczanowski.**
Od 1—2. Choroby wewnętrzne i dzieci, dr **Zacharewicz.**
Od 1—2. Choroby weneryczne i skórne, codzien. dr **T. Anders.**
Od 2—3 Choroby nerwowe i wewnętrzne (leczenie elektrycznością), codziennie, dr **Kossakowski.**
Od 2—3. Choroby chirurgiczne i organów moczopłciowych, poniedziałki, środy i piątki dr **J. Zawadzki.**
Od 2—3. Ch. kobiece, wtor., czw. i sobty dr **J. Szczygielski.**
Od 3—4. Choroby wewnętrzne, codzi., dr **Br. Chrostowski.**

Opłata za poradę 25 kopiejek. —32—

— Usilnie prosi się pana ***Roberta Breitenedera***, aby się, dla powzięcia bardzo pomyślnej wiadomości, osobiście lub listownie zgłosił, Warszawa, Krakowskie-Przedmieście nr 2, piętro 2, do państwa Gajewskich. Bardzo wdzięczny byłbym tym, którzy go znali lub znają, za jakąkolwiek wiadomość pod powyższym adresem. (1705)

Sklep w Hotelu Europejskim

zaraz do odnajęcia.

Wiadomość na miejscu. (1726)

Przy Fabryce powozów

A. Brühl

w Warszawie, Erywańska nr 3,

obok Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego,

otwartym został

specjalny oddział

Najmu Powozów i Karet

wraz z Końmi,

które na godziny, dni i miesiące po cenach umiarkowanych wynajmować się będą, zapewniając szybką i punktualną obsługę, a nadewszystko eleganckie ekwipaże i konie, które będą nosić pozór prywatnych ekwipaży.

Na żądanie mogą być dostarczane Caby Angielskie i Amerykańskie. (496)

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— G. H.— Wiadomości oczekując niecierpliwie, posyłamy pocztą literami. (1715)

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 12-go maja 1885 r.

	Z konc. giełdy żąd.	płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	48.90	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	9.95	—.—
Paryż 100 franków „ „	39.65	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	80.25	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy z. z. r. 1869 d	99.70	—.—
„ „ „ „ m	99.70	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	96.25	—.—
„ „ „ II	94.50	—.—
„ „ „ III	93.45	—.—
„ „ „ IV	93.—	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	89.50	—.—
5% Listy likwidacyjne duże	89.15	—.—
„ „ małe	88.15	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Los. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	95.—	—.—
II „ „ rs. 100	95.—	—.—
III „ „ rs. 100	95.—	—.—
Listy wileńskie długoter.	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	91.75	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	315.	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	310.	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	330.
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—.—	190.
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	1050.	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	300.	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	1000
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5%, kop. 194⁴/₉
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 58¹⁷/₁₈
Od Listów zast. m. Łodzi kop 16²/₃
Od Listów likwidacyjnych kop. 177⁷/₉

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 12-go maja 1885 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 fun. i ord. . .	—	—	671	—
„ „ pstra i dobra	—	—	700	705
„ „ biała . . .	—	—	—	—
„ „ wyb. (nowa)	—	—	720	750
Żyto wyborowe 232 funt. .	—	—	515	525
„ średnie (nowe) . .	—	—	500	510
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	420	415
Owies (nowy) . . . 142 f.	—	—	315	340
Gryka . . . . 202 f.	—	—	435	450
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud	—	—	—	—
Siana pud	30	40	—	—
Słomy pud	20	25	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 12-go maja 1885 roku.

Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 42

„ wiadro rs. 7 kop. 44¹

☞ Wyszły z druku i są do nabycia we wszystkich księgarniach dziełka

przez

Ks. O. G. ROSSIGNOLI:

Cuda Boże w świętych duszach czyśćcowych. Warszawa 1885. 40 kop.

Cuda Boże w przenajświętszym Sakramencie. Warszawa 1884. Kop. 40.

Liguori S. A. — O godności i obowiązkach kapłańskich. Warszawa 1885. Rs. 1.20.

SKŁAD GŁÓWNY w Warszawie u

GEBETHNERA i WOLFFA,

W WILNIE: u

J. Zawadzkiego. 974r

Wszystkie utwory dramatyczne

przez

MEININGERÓW

przedstawiane, w języku niemieckim posiada Księgarnia i Skład Nut

Maurycego Orgelbranda,

naprzeciw posągu Kopernika, oraz **FILJA** przy ulicy Senatorskiej № 22. 975r

---

Cukiernia 25 lat

egzystująca przy rogu ulic Świętojerskiej Freta № 17, pod firmą „Petruska,” dawniej „Głogier,” z d. 1 Października r. b., do wynajęcia. **Wiadomość u właściciela domu. 1031R**

Dolina Szwajcarska.

we Wtorek, dnia 12-go Maja r. b.

KONCERT

Juljusza Laube,

Uwertura „Phädra,” Masseneta.—Modlitwa z op. „Wolny Strzelec,” Webera. — Taniec Sylfów, solo na harfę, Godfroy. — Uwertura „Robespierre,” Litolf.—Walc Granado.—Intermezzo z baletu „Naila,” Delibes. — Fantazja z op. „Aida,” Verdi.—Uwertura „Mignon” Thomasa. — Perle de Ocean, solo na trąbkę, Hocha.—Die Walkühre Wagnera i inne.

Wejście kop. 30.

Początek o godzinie 7.

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b.,

WIELKIE SALE

na 1 piętrze, przy ul. Marszałkowskiej № 32, (Laferme). Sale te są odpowiednie na **Zakład naukowy, biura, magazyn mebli, skład fortepianów i różne interesy handlowe, przemysłowe i fabryczne.** Wiadomość na miejscu. 760r

---

Karpińskiego Apteka 156

Elektoralna № 35.—WINA lecznicze, galmanin, parowa fabryka wód mineraln.

Wielka Restauracja.

Nr 43. WIELKA RESTAURACJA. Nr 43.

Istniejąca od lat blizko 30.

ulica Marszałkowska Nr 43, (róg Złotej),

naprzeciw światła elektrycznego.

Objąwszy ten zakład przed kilku miesiącami, wprowadziłem zmiany, zapewniające gościom pokarmy świeże, smaczne i zdrowe.

OBIADY wydawane są po kop. **30; ŚNIADANIA i KOLACJE à la carte.—CENY** jak najprzystępniejsze.

PIWO wyborowe z browaru H. Junga, na kufle, po kop. **5.**

Piwnica zaopatrzona w doborowe wina i inne napoje.

Przyjmuje zamówienia na większe zebrania i uczty, czy to na miejscu w oddzielnej sali, czy też do domów prywatnych.

Codziennie **Orkiestra DAMSKA** pobyt tu gościom uprzyjemnia.

Jako wykwalifikowany kuchmistrz mający za sobą długoletnią praktykę, osobiście czuwam nad czynnością kulinarną co daje Gościom pewną rękojmię kuchni wzorowej, a mnie nadzieję, że Szanowna Publiczność zakład ten względami swymi popierać raczy.

1131

Marceli Gwiazda.

Marszałkowska 43, (róg Złotej), naprzeciw światła elektrycznego.

---

142 nowy, **MARSZAŁKOWSKA** **54 stary,**

między Rysią a Świętokrzyzką,

TAPETY za BEZCEN,

od 9 kop. rulon, salonowe od 15 kop., złocone od 25 kop., jakoteż praktyczne **ROLETY** do okien, **CERATY** wyborowe, **GZEMSY** do firanek, **CHODNIKI** jutowe i kokosowe, polecają 971r

J. LUBELSKI i S-ka.

Skład Win i Delikatesów

Aleksandra Bocquet,

w Hotelu Rzymskim w Warszawie,

przeniesiony z Gmachu Teatralnego, poleca znaczny zapas Win Węgierskich, Bordoskich, Szampańskich, Hiszpańskich, Reńskich i innych; — porterów, rumów, likierów i innych trunków zagranicznych.

W pokojach gościnnych, wydawane są codziennie śniadania i kolacje na zamówienia i a la carte. 1037R

SKŁADY

Ludwika Spiessa i Syna

Senatorska Nr 464|5, obok kościoła pp. Kanoniczek. | **Marszałkowska Nr 140** (nowy) między Świętokrzyzką i Zielonym placem.

MAJĄ ZASZCZYT POLECIĆ:

Materjały apteczne.— Przetwory chemiczne

do użytku lekarskiego, gospodarczego i technicznego. 883R

Towary wyborowe, — Ceny przystępne.

IWONICZ.

Położony w najpiękniejszej okolicy górskiej, u podnóża Karpat. **Zakład zdrojowo-kąpielowy** o znanych od 200 lat wodach: **silnej szczawy alkaliczno-słonej. w wielkiej ilości jod i brom zawierającej,** ze źródeł **Karola i Amelji, siarczanej** ze źródła **Adolfa,** przez ś. p. Dra Dietla do cennych wód **chemicznie-obojętnych,** zaliczonego i **żelazistej** ze źródła **Józefa,** o znakomitej sile leczniczej **w chorobach zołzowych,** i z tem połączonego **obrzmienia i ropienia stawów i gruczołów, w chorobach zapalnych okostnej i stawów, nieżytach błon śluzowych, w chronicznych cierpieniach kobiecych i po porodowych,** w różnych postaciach **kiły** (syphilis), **w obrzmieniach wątroby i śledziony. w chorobach nerwowych i ich następstwach i t. p.**

Rozpoczęcie pory kąpielowej dnia 20 Maja,

podzielonej na 3 sezony: do 20 Czerwca, do 20 Sierpnia i do końca Września. W sezonie 1-szym i 3-cim mieszkania o 1/3 tańsze.

Zakład posiada trojakie łazienki: 1-ej, 2-giej i 3-ciej klasy o 200 wannach, kąpiele borowinowe, igliwiowe, natryskowe, tuszowe i zimne w stawie, na bystrym strumyku górskim w skale wykutym, oraz słynną wziewalnię gazów węglowodorowych z Bełkotki, z przyrządem Dra Waldenburga.

Mieszkania własne w ilości 600 pokojów z komfortem urządzonych, oprócz mieszkań prywatnych we wsi.

Na bieżący sezon, dla wygody i rozrywki gości, urządzono: **Salon konwersacyjny** w willi „Belweder", **3 restauracje, cukiernię, kurację mleczną i żętyczną.** Zakład posiada: **salę balową, teatr, czytelnię, 3 fortepiany i kilkomilowe spacery w lesie szpilkowym zakład okalającym.** Iwonicz uważają lekarze bezstronnie, za jednę z najpiękniejszych miejscowości klimatycznych, połączoną bezpośrednio z siecią wszystkich kolei, przez **kolej Transwersalną ze stacją Iwonicz,** gdzie powozy i wózki stale urządzone, dowożą P. T. Gości w 3 kwadranse do Zakładu. — Bliższych wyjaśnień udziela podpisana Dyrekcja.

F. Wiśniewski. 1040R

NB. Upakowanie i odstawa do kolei na koszt fabryki.

Wszelkie Meble Ogrodowe

jako to: **Ławki, Krzesła, Namioty, Stoły** etc., **od najtańszych** do najwykwintniejszych, z **massiwnego** lub **giętego** żelaza, oraz

Wózki dla chorych,

POLECA

Fabryka BRACI FRUMKIN,

Rybaki Nr 10.

Illustrowane Cenniki na żądanie gratis. 1004R

Rybaki 10.

CENY ZNIŻONE

WĘGLI i DRZEWA OPAŁOWEGO

w Składzie Głównym

F. ŁAPINSKIEGO,

W WARSZAWIE.

Korzec Węgla najlepszego, grubego z odstawą	rs. 1	kop.
„ „ z własnej kopalni „Jan," grubego z odstawą	rs. —	kop. 95.
„ „ „ „ kostkowego, z odstawą	rs. —	kop. 90.
„ „ drzewnego do samowarów, z odstawą	rs. 1	kop. —.
Węgle kowalskie franco, Skład Główny, pud	rs. —	kop. 25.
Sążeń kubiczny drzewa Sosnowego szczapowego, z odstawą	rs. 17	kop. —.
„ „ „ Olszowego „ „	rs. 18	kop. —.
„ „ „ Brzozowego „ „	rs. 19	kop. —.

Za porąbanie do każdego sążnia kubicznego, dolicza się rs. 1.

Odstawa w wozach krytych, oplombowanych, cechą Magistratu ostemplowanych.

Zabierającym własnemi furmankami, liczone będzie taniej o kop. 10 na korcu węgli, rs 1 na sążniu drzewa.

F. ŁAPIŃSKI.

6r **Kantor Główny, ulica Jerozolimska № 33.**

PIEGI

NISZCZY BEZZAWODNIE

„ALBAROSA," D-ra K. Jules,

działa zadziwiająco skutecznie, a będąc zbadaną i zatwierdzoną przez Urząd Lekarski, daje zupełną gwarancję, że nie zawiera zdrowiu szkodliwych części. Skutek objawia się zaraz po wysmarowaniu pierwszej części puszki, piegi znikają, a śniade twarze nabierają olśniewającej białości.

Cena puszki mniejszej **rs. 1,** (z przesyłką pocztową o **50** kop. drożej.
„ „ większej **rs. 3,** (

Główna i wyłączna sprzedaż na Królestwo i Cesarstwo u 879R

STEFANA KIRSZENSTEIN, Nowy-Świat 70,

a dostać można we wszystkich znaczniejszych aptekach i składach aptecznych.

Drezdeńska ESSENCJA OCTOWA

Maxa Elb w Dreznie,

atestowana przez **Cesarsko-rossyjski Departament Medyczny w Petersburgu,** jak i przez wielu znakomitych chemików i medyków.

Premjowana na wystawach powszechnych: w Wiedniu, 1873 r.
w Amsterdamie 1883 r.
oraz na Wystawach Kucharskich: w Berlinie, 1877 r.
w Hanowerze, 1877 r.
w Hamburgu, 1880 r.
w Lipsku, 1883 r.

Skład hurtowy w Warszawie w Domu Handlowym

Franciszka Fuchs i Synów, ul. Miodowa Nr 14.

Składy detaliczne we wszystkich znaczniejszych Składach aptecznych, handlach win i towarów kolonjalnych. 1036

Wiedeń Nowo i znacznie powiększony **Wiedeń**

EDWARDA SACHERA,

Hôtel de l'Opera,

wprost Cesar.-Król. Opery.

Pierwszorzędny ten hotel, obecnie świeżo odnowiony i powiększony, poleca się uwadze Szanownej Publiczności podróżującej.

Personel służbowy mówi wszystkiemi językami. Pokoje od 1 guldena i wyżej. Uprzejma usługa i piękne położenie zalecają hotel. Pensja stosownie do ugody.

1039R **Ed. Sacher.**

Do wynajęcia

od Ś-go Jana **Dwa Mieszkania,** na 2-em piętrze, o 7 i 5 pokojach z kuchniami, śpiżarniami, przedpokojami, zlewami, wannami, klozetami i filtrami do wody, gdzie zawsze znajduje się woda, w Alejach Jerozolimskich przy Marszałkowskiej. Salony w każdem z mieszkań o trzech oknach z balkonami:— Wiadomość: Sienna № 3, mieszkania 6, u p. H. Fritsche. 1273

Ogłoszenie pensjonatu.

Młode damy i uczennice każdego wieku, znajdą pomoc naukową i przyjacielskie przyjęcie; na żądanie korepetycje w przedmiotach szkolnych i konwersacja francuzka i angielska w domu. — Szczegółów udziela **Marja Przyrembel,** przełożona pensji **Królewiec w Prusach,** Rossgärter Markt, Kaserneustrasse 415. 1048R

GŁÓWNY SKŁAD DYWANÓW
Giełżyńskiego Piotrą,

Marszałkowska 65 (nowy 139) 8-my dom od Ogrodu Saskiego.

Z powodu **zmiany lokalu,** wyprzedaję po cenach najniższych: **Dywany** perskie, tureckie, **angielskie,** strzyżone i gładkie.— **Chodniki, Serwety, Kołdry, Dery** dla koni i t. p. 1036

Otwartą została nowa

Mleczarnia Nadwiślańska

w ogródku przy wale, między Zjazdem i przystanią Towarzystwa Wioślarskiego. Mleko prosto od krowy, jeszcze ciepłe, dostarczane jest do niej codzienie rano z poblizkiej wsi za Pragą. Prócz nabiału wszelkiego rodzaju, tamże dostanie każdego czasu kawy, herbaty i wody sodowej z fabryki Janinów 1269

Do zbycia.

Suknie jasne jedwabne, koronką kryte, paryskie emało używane, po rs. 80 każda, są do zbycia tylko do soboty, to jest do 16 Maja. Wiadomość u p. Falęckiej, ulica Senatorska № 33, w pałacu hr. Zamoyskiego, od godziny 9 do 1-ej w południe. 1268

JĄKANIE SIĘ,

seplonienio i inne wady wymowy, leczy gruntownie 1-szy austrjacki od lat 15 egzystujący **Zakład leczniczy dla chorób mowy,** specjalisty Dra med. i chir. Coën w **Wiedeń Stadt,** Wipplingerstrasse 10. — Prospekty na żądanie. 1043R

Do sprzedania



Kocz z fordeklem

mało używany, zdatny do miasta i na wieś, z rekwizytami, za cenę rs. 500. Widzieć i o cenę dowiedzieć się można w Fabryce Powozów **Jana Stopczyka,** przy ulicy Elektoralnej № 7/794c. 1267

TANIO, z pięknym widokiem i świeżem powietrzem

do wynajęcia od 1-go Lipca, w domu № 26, róg Bednarskiej i Dobrej: 1) **Cztery pokoje** i kuchnia na 1-m piętrze, za rs. 300 rocznie. 2) **Lokal obszerny** na zakład fabryczny, w którym dotąd mieściła się fabryka parowa form i prawideł do obuwia wraz z tokarnią; udogodniony osobną studnią i obszernem podwórzem, za rs. 600 rocznie. 1047R

MIESZKANIE
LETNIE

We wsi **Puchały** (pod Raszynem), przy samej szosie radomskiej, o 10 wiorst od Warszawy, w malowniczej i zdrowej miejscowości, przy krynicznej wodzie, jest do wydzierżawienia na letnie mieszkanie dwa pokoje z kuchnią i sień z osobnem wejściem.

Kościół o kilkadziesiąt kroków, przyjemne spacery, komunikacja z Warszawą dwa razy dziennie karetką poeztową.

Wiadomość na miejscu u rządcy dóbr, lub w Warszawie hotel Europejski. 1270

Mieszkanie
na sezon lub rocznie

za rogatkami Belwederskiemi, 10 minut od stacji kolei konnej, złożone z 8 pokojów, przedpokoju i kuchni, na 1 piętrze.—Wiadomość w składzie wyrobów gumowych F. Wierzbickiego i S-ki, przy ulicy Trębackiej. 1050r

OBICIA PAPIEROWE

najnowszych deseni tegorocznych, poleca Skład **E. Rothlewy,**

Długa № 41, drugi dom od rogu Bielańskiej. Kupującym odstępuję **znaczny rabat,** dotychczas niepraktykowany; **biorącym w większych partjach cenę hurtową,** oraz obicia zastępujące w miejscu malowania sprzedaję po cenach bajecznie nizkich. 1271

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 22 Maja (3 Czerwca) r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na wykonanie robót asfaltowych, przy budowie bruków i trotuarów asfaltowych w Warszawie, w ciągu lat 1886, 1887, 1888 i 1889, od cen w warunkach licytacyjnych zamieszczonych.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium, w ilości rs. 4000 i na koszta ogłoszenia rs. 150, które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wykonania robót asfaltowych przy budowie bruków i trytuarów asfaltowych, w Warszawie, w ciągu lat 1886, 1887, 1888 i 1889, po cenach w warunkach licytacyjnych zamieszczonych, z ustąpieniem od takowych cen procentów . . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium w ilości rs. 4000 i na koszta ogłoszenia rs. 150, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).
Pisałem dnia . . (wypisać dzień, miesiąc i rok).
Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1014r

Dra Aleksandra M. Weinberga
Pracownia Chemiczno-Rozbiorowa i Technologiczna,

Warszawa, ulica Graniczna № 14,

dokonywa z ścisłością i pośpiechem: Rozbiory nawozów, ziemi ornej, produktów rolnych, oraz analizy i oceny dla przemysłu i handlu.—Wskazuje racjonalne sposoby zużytkowania glin, margli, wapieni i innych minerałów.—Ocenia przydatność wody do różnych celów przemysłowych, oraz wskazuje sposoby jej zmiękczania.—Dostarcza płynów mianowanych dla prób w cukrowniach, gorzelniach, papierniach, farbiarniach. Ocenia dobroć materjałów spożywczych i artykułów codziennej potrzeby. 16R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 22 Maja (3 Czerwca) r. b., o godzinie 11 z rana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na dostawę w r. 1886 dla Warszawskiego Aresztu Policyjnego:

1. Węgli kamienych 1409 korcy, od kop. 90 za korzec.
2. Drzewa sosnowego, sążni kub. 26, od rs. 14 za sążeń kubiczny.
3. Drzewa sosnowego, drobno rąbanego, sążni kubicznych 12, od rs. 15 kop. 50, za sążeń kubiczny.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem, na ręce p. o. Prezydenta miasta, opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy m. Warszawy, na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 182 i na koszta ogłoszenia rs. 45, które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy w r. 1886 dla Warszawskiego Aresztu Policyjnego (wypisać szczegółowo z obwieszczenia wszystkie przedmioty dostawy), z ustąpieniem od cen przez Magistrat do licytacji podanych procentów . . . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy vadium rs. 182 i na koszta ogłoszenia rs. 45, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1044

Fabryka Portland-Cementu
A. GIESEL & C[omp.],
w Opolu na Szląsku,

poleca swój wypróbowany przez Królewską stację oceny materjałów budowlanych w Berlinie,

„Portland-Cement,"

zarówno do budowli lądowych i wodnych, jako i do wyrobu sztucznych kamieni, wszelkiego rodzaju. Gwarancja, co do absolutnej siły lepkości, zupełnej proszkowatości, spójności i minimalnej siły ciśnienia **od 18 do 200 kilo** na centimetr kwadratowy po 28 dniach. 1042R

Ceny zastosowane do czasu.

ACETERYN.

Najskuteczniejszy środek do wyniszczania na zawsze Odcisków i Brodawek, Aptekarza Witolda Czajkowskiego z Moskwy.

Pudełko z flakonem mniejszym **kop. 60,**
" " dubeltowym **rs. 1.**

Sprzedaż hurtowa i detaliczna w **Składzie papieru**

St. Winiarskiego,

Nowy-Świat № 62 w Warszawie, oraz we wszystkich składach Materjałów Aptecznych i Aptekach w Warszawie i na prowincji. 1046R



MAGAZYN
Futer i Czapek



K. KONIŃSKIEGO,
przy ulicy Nowy-Swiat № 67,

Mam honor donieść szanownej Publiczności, iż jak lat poprzednich tak i w bieżącym roku, przyjmuje futra na letnie przechowanie. Oraz magazyn jest zaopatrzony w **czapki wojskowe, uczniowskie** i **cywilne** w różnych gatunkach i fasonach z dobrych materjałów. — Przyjmuje także skórki różnych Futer do wyprawy. 1275

Folwark włók 17,

w ziemi pszennej, z lasem, łąką, inwentarzem żywym i martwym, w stanie najlepszym, gospodarstwo wzorowe, budynki murowane w najlepszym stanie bez służebności, do sprzedania. Rs. **8** do **10,000** do ulokowania. Wiadomość H. Olszewiec, Długa № 14. 127.

Jest do wydzierżawienia
PACHT

z 60 krów, o 2 mile od Warszawy. Wiadomość Królewska № 33 u rządcy. 1191

Do wynajęcia

od 1-go Lipca r. b.

przy ul. Marszałkowskiej, № 140, między placem Zielonym a Świętokrzyzką, **Lokale** po 6 i 5 pokojów, ze zlewami, wodociągami i t. d.—Ceny przystępne. Portjer wskaże. 1274

☞ W Grodzieńskiej gubernji i tymże powiecie, w m-ku Skideł, o mil 4 od Grodna, rok czasu jak otworzona **Apteka** Sielska z obrotem rocznym 1,500 rs., mieszka stale lekarz, takowa 1111

APTEKA może być sprzedaną

lub oddaną w dzierżawę. — O warunkach dowiedzieć się można listownie, pod adresem: J. Niewiarowski. w miasteczku Jeziorach, Grodzieńskiej gubernji, tegoż powiatu.

Wyklejam pokoje

po 10 kop. za rolkę, oraz **wykonywam wszelkie roboty malarskie.** — Obożna № 6.—**Z. Koliński.** 1147

Nabierają nowe życie, rosną szybko, wstrzymuje wypadanie i wzmacniają włosy, kto używa płynu:

BUXINE DESLAURIERS

Cena Rub. 2 *fr.* — *Z przesyłką Rub.* 2.50

Niszczy łupież, nadaje włosom nowej siły, mocy, połysku i miękkości:

Pomada Deslauriers

Cena Rub. 1.35. — *Z przesyłką Rub.* 1.50
Aleks. Koch Krak. Przedm. № 83.

Jest do sprzedania

Zakład Blacharski

wraz z handlem naczyń kuchennych, lamp, nafty itp., dobrze procentujący, w najruchliwszej części ulicy Marszałkowskiej. Wiadom. Chmielna 33, mieszk. 21, u blacharza. 1213

Letnie Mieszkanie 1216

do wynajęcia przy m. Końska-Wola, 1½ wiorsty szosą, od stacji kolei Nadwiślańskiej Nowo-Aleksandrja; mogą być dane meble. Wiad. Nalewki № 4, u Zalewskiego w Intendenturze.

MEBLE LUSTRA bogate i skromne, nowe i b. mało używane, dobrej roboty z pierwszorzędnych warsztatów, posiada w wielkim wyborze, po cenach nizkich,

Sala Licytacyjna Prywatna

Miodowa 10. 494

Różne meble

do sprzedania tanio, cały komplet **Kłosów**, oraz **szkatułka z minerałami**, do godz. 5-tej, Elektoralna № 47, m. 22. 1252

250 Skopów opasów,

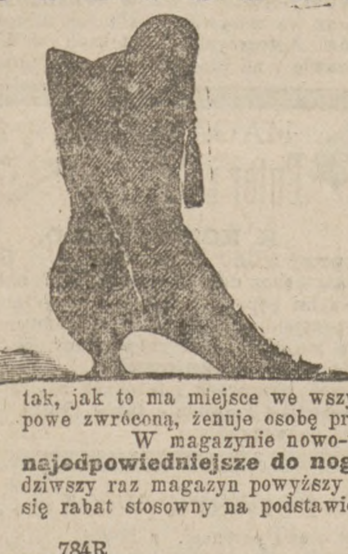
ziarnem tuczonych, jest do sprzedania na folwarku Bielany pod Grójcem, przy czternastej wiorście na szosie, prowadzącej do Mogielnicy. 1247

Z przyjemnością daje się niniejszem panu J. Przeździeckiemu z miasta Turku, świadectwo niniejsze, że tenże urządził w dobrach moich Bratoszewicach, aparat kolumnowy francuzki, systemu Szampicna, na którym w roku bieżącym od miesiąca Grudnia, wyrabiam okowitę. Robota całego aparatu jest doskonale urządzona i wykończona, wydatki dobre, dziewięćdziesiąt jeden do dwóch Tral-lesa. Słowem zupełnie jestem zadowolony i z całą sumiennością mogę p. Przeździeckiego moim współobywatelom polecić. 1023R

Bratoszewice, 29 Marca 1885 r.

Kazimierz Lemański.

Ważne dla Pań!



SPECJALNY

Magazyn Obuwia damskiego i dla dzieci

JÓZEFA ZBROŻEK (syna).

istniejący od lat sześciu przy ul. **Przejazd № 2,** i cieszący się ogólnem uznaniem **Szanownych Pań, jak i PP. Kupców, PRZENIESIONY został** obecnie na ul. **Bielańską № 14,** do domu SS-rów Obrębskich.

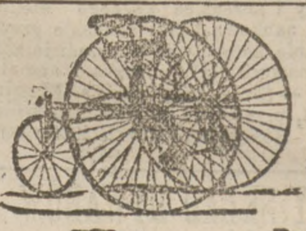
W magazynie tym urządzonym z komfortem, znajduje się zawsze znaczny wybór obuwia, przewyższającego **elegancją, wykończeniem dokładnem,** a nadewszystko **trwałością** materjału wyroby zagraniczne.—Zwrócić przy tem należy uwagę, że jest to **jedyny w Warszawie Magazyn wraz z gabinetem oddzielnym,** w którym **Szan. Panie** bez żenady i z całą swobodą, mogą przymierzać obuwie, przez się wybrane,—a nie tak, jak to ma miejsce we wszystkich Magazynach otwartych, gdzie każdy z przechodniów mimowolną uwagą w okna sklepowe zwróconą, żenuje osobę przymierzającą obuwie i bez należytego wypróbowania onego, zmusza ją do opuszczenia zakładu.

W magazynie nowo-urządzonym można zawsze wypróbować **obuwie najswobodniej i dokładnie, a zatem najodpowiedniejsze do nogi.**—Niżej podpisany polecając się względom **Szanownych Pań,** ma nadzieję, że odwiedziwszy raz magazyn powyższy zadowolone będą w zupełności.—**PP. Kupcom,** biorącym większe partje obuwia, ustępuje się rabat stosowny na podstawie specjalnie przygotowanego cennika.

Z głębokiem uszanowaniem

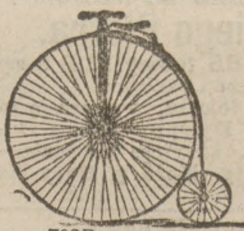
Józef Zbrożek (syn).

784R



Welocipedy.

Wyciąg z CENNIKA rozsyłanego na żądanie gratis i franco:



Post-Bicykle 80 rubli.

Tourist-Bicykle 110 rubli.

Trycykle № 1 180 rubli.

Albert H. Curjel, WIEDEŃ, Elisabethstrasse 5 AUSTRJA.

792R

Letnie mieszkanie

jest do wynajęcia; **dom** osobny o 4-ch pokojach i 2-ch kuchniach, wśród dużego ogrodu, o 3 wiorsty za rogatką Mokotowską, zaraz za Królikarnią, wejście od szosy. 1241

MAGAZYN TOWARÓW BŁAWATNYCH
E. A. HEURICH,
ulica Miodowa Nr 2,

zaopatrzony został na sezon bieżący w wielki wybór towarów wełnianych i jedwabnych, jak również Kretonów, Satinett i Zefirów, z fabryk ruskich, krajowych i zagranicznych, z któremi poleca się Szanownej Publiczności. 800r

OBICIA PAPIEROWE SPRZEDAJE ZA BEZCEN,

bo od 10 kop. za rulon, a salonowe od 18 kop. za rulon, w Składzie 842r

pod „Merkurym", Senatorska Nr **27,** obok kościoła św. Antoniego.



Oryginalne maszyny do szycia.

najstarszej i największej w świecie Fabryki Maszyn do szycia

THE SINGER MANUFACTURING COMPANY



są niezrównane co do ich dobroci, zdolności wykonania i trwałości, a w skutek tych zalet są najbardziej wzięte. Sprzedają się na rozpłatę tygodniową po

Rs. 1,

ażeby tym sposobem uprzystępnić osobom mniej zamożnym nabywanie jednej z najlepszych maszyn do szycia.

NOWOŚĆ! Postument pedałowy opatrzony kółkami, przy którym koła rozpędowe i pedał obracają się na sztyftach stalowych.—Przez wprowadzenie tego znakomitego ulepszenia, maszyny Singera stały się szybciej i lżej idącemi maszynami do szycia niż wszystkie inne i w skutek tego używane być mogą bez natężenia, przez najsłabsze osoby, a nawet przez dzieci. Rzeczone maszyny mogą być urządzone także do prowadzenia ręcznego, tak że na tych maszynach szyć można wedle życzenia sposobem nożnym lub ręcznym.

Wszystkie zaś inne maszyny do szycia, pod nazwą Singera sprzedawane, są podrabiane.

G. NEIDLINGER w Warszawie,

WIERZBOWA Nr. 4, DŁUGA róg Miodowej i Twarda Nr 12. 1010R

Nauka i wychowanie.

Student uniwersytetu, posiadający języki: francuzki i niemiecki, poszukuje lekcyj na wieś lub do wód. Oferty pod lit. S. N. uprasza składać w biurze ogłoszeń, Senatorska 18.

Poszukuje miejsca nauczycielka z patentem, posiadająca język francuzki z konwersacją niemiecki i ruski, oraz nauki klasyczne. Ulica Oboźna № 4 domu, mieszk. 15, na dole. 7333

Potrzebna jest bona niemka. Wiadomość od 10—12, Dzika № 4, mieszk. 6. 7341

Potrzebny jest zaraz na wieś student uniwersytetu. Wiadomość: ul. Chmielna 43D, mieszkania 3, od 4—6 godz. 1000

Niemka w średnim wieku, z najlepszemi długoletniemi świadectwami, poszukuje miejsca zaraz jako bona lub towarzyszka podróży w porządnym domu. Adres: Świętokrzyzka № 27, w dystrybucji. 7343

Niemka praktyczna, znająca język polski, pragnie umieszczenia do dzieci, zarządu domu, pielęgnowania chorej, lub na wyjazd do kąpiel (Karlsbad pożądany). Chlubne świadectwa posiada. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 2, u pp. Gajewskich. 7348

Nauczycielka polka z francuzkim, poszukuje lekcyi lub korepetycyj Porozumieć się można: Marszałkowska 17A, 2-e piętro, mieszkania 6, od 10 do 11 przed południem.

Bona niemka rodowita potrzebna zaraz.— **Długa 22,** mieszk. 6 oficyna w głębi. 7393

Niemka młoda izraelitka, z patentem seminarjum, dobrą konwersacją francuzką, niemiecką, angielską i muzyką wyższą, poszukuje całego miejsca lub na czas wakacji. Wiadomość w biurze nauczycielskiem Anny Damerau, Krakowskie - Przedmieście № 36, wprost Saskiego placu. 7478

Ciechocinek. Osoba inteligentna wyjeżdża na drugi sezon, życzyłaby za opłatą wziąć panienki, troskliwa opieka zapewnia się.—Wiadomość: Marszałkowska, sklep zabawek № 62. 7421

Młody człowiek który ukończył szkołę realną, mówiący bardzo dobrze po francuzku i niemiecku, życzy sobie od roku szkolnego miejsca korepetytora w Warszawie. Oferty pod lit. M. S. w kantorze Kurjera. 7305

Paryżanka z dobrą rekomendacją poszukuje miejsca do starszych dzieci. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 9, m. 4.

Student uniwersytetu, który ukończył szkoły niemieckie, poszukuje stosownego zajęcia, na czas wakacji. Oferty proszę składać pod lit. A. H. 4. 7233

Żądaną jest bona niemka. Leszno № 18, stróż wskaże. 7414

Potrzebna młoda francuzka, angielka lub niemka za mieszkanie. Adresy w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. O. 7435

Fortepianistka znająca wyższą muzykę, biorąca poprzednio za lekcję kop. 75, udziela obecnie po kop. 30, z przyczyny ciężkich czasów. Leszno 49, mieszkania 10. 7405

Pennsionat pour jeunes demoiselles dirigé par Mesdemoiselles Huguenin St. Blaise près Neuchatel Suisse. Pensjonat ten utrzymują i prowadzą panny Adela i Emma Huguenin, które przez długie lata pracowały w kraju naszym jako nauczycielki; głównem zadaniem tego pensjonatu jest kształcenie w języku francuzkim cudzoziemek, które już ukończyły nauki. W tym celu oprócz nauki języka i literatury francuzkiej są wykładane po francuzku, arytmetyka, geografija i historja. Jako zaś przedmioty dodatkowe, udzielają się język niemiecki z konwersacją i rysunek ręczny. Roczna opłata za mieszkanie, stół i naukę, wynosi od uczennicy 1,000 franków. Dla życzących sobie są udzielane za oddzielną opłatą: język angielski i gra na fortepianie. Pragnący zasięgnąć więcej szczegółowych objaśnień, raczą się zgłaszać do P. A. Dziewulskiej, Podwale № 2, każdodziennie oprócz dni świątecznych o godzinie 3-ej po południu. 6984

Posady i prace.

Panny potrzebne są, do roboty kamizelek. Leszno 36, mieszk. 9. 7444

Panny potrzebne są uzdolnione do staników i spódnic, podręczne i do nauki, do pracowni W. Grabowskiej, ul. Danielewiczowska № 8, mieszkania 11. 7214

Osoba przyzwoita, poszukuje towarzyszki na wyjazd do miejscowości kuracyjnej „Jaworze" na Szlązku Austrjackim, na koszt wspólny. Wiadomość: Żurawia № 10, mieszkania № 13. 7354

Gorzelnik kawaler z kilkoletnią praktyką, z Ks. Poznańskiego, obecnie w Królestwie Polskiem czynny, poszukuje umieszczenia. O łaskawe oferty uprasza Rotecki, Zielona p. Sreńsk, gub. Płocka. 7295

Zaraz potrzebna panna do maszyny pończoszniczej, może być do nauki i panienka do zwijania. Ulica Sosnowa 3. 7294

Potrzebni są na wieś: ekonom kawaler, z dobremi świadectwami i gospodyni wiejska, ze świadectwami. Zgłosić się do rządcy, Wielka № 13. 7328

Osoba w średnim wieku, wykształcona, znająca się specjalnie na gospodarstwie, rachunkach i szyciu, posiadająca chlubne świadectwa, pragnie posady w domu zamożnym, lub też u wdowca, do matkowania dzieciom i zarządu domu. Oferty proszę składać w kantorze tegoż pisma pod lit. C. D.

Młody człowiek, kawaler, syn dzierżawcy dóbr, życzy sobie przyjąć obowiązek do gospodarstwa większego zaraz lub od św. Jana, w Królestwie lub Cesarstwie, porozumieć się można osobiście lub piśmiennie. Ul. Grzybowska № 24, m. 24, pod L. A. Z. 976

Potrzebna jest panna do pasowania i wykończania staników i upinania sukien, do pracowni Janiny, Świętokrzyzka № 16. 7204

Młoda osoba przyjemna, wykształcona, posiadająca obce języki, z dobrą rekomendacją, przyjęłaby obowiązki lektorki, albo do towarzystwa na wieś lub zagranicę. Widok № 7, m. 6, od godz. 12—2. 7260

Panny uzdolnione do staników i spódnic, oraz podręczne potrzebne zaraz za dobrem wynagrodzeniem do magazynu Stanisławy, Mazowiecka 6. 7239

Były nauczyciel (gouverneur), mogący przedstawić poważne rekomendacje, poszukuje zajęcia: kasjera, rządcy domu i t. p. Oferty przyjmuje kantor tegoż pisma, signum Gouverneur. 7216

Potrzebny jest mężczyzna samotny, wiekowy dla porozumienia się w pewnym interesie, z którego osiągnąć może korzyści materjalne. Życzący nadeśle adres oraz informacje co do swej osoby w liście poste-restante, adresując go słowem „Decyzja." 7455

Panny podręczne do staników, spódnic i maszyny, do pracowni sukien damskich.— Także przyjmuje panny do nauki na mieszkanie za opłatą. Nowy-Świat 55, Siemiński.

Osoba z wyższem wychowaniem, wdowa, posiadająca język francuzki i niemiecki, życzy wyjechać zagranicę (Karlsbad pożądany) do towarzystwa słabej osoby, lub opieki małoletnich. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska 18. 950

Potrzebne są panny uzdatuione do staników i spódnic. Nowy-Świat 18, Ciszewska.

Młody człowiek, umiejący czytać i pisać po rosyjsku i po polsku, znający cztery działania arytmetyczne, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Wiadomość: Ulica Złota № 8. Antoni Siemiński. Zastać można od godziny 5-ej do 7-ej codzień. 977

Potrzebne są panny do staników, podręczne i do nauki. Mariette, Nowy-Świat 42.

Panny potrzebne są zaraz do fabryki kwiatów. Świętojerska № 12a, m. 20. 988

Panienki przychodnie potrzebne, do papierowych robót. Papeterie. Oboźna, róg Sewerynowa. 7323

Do restauracji w hotelu Angielskim przy ulicy Wierzbowej, potrzebna jest zaraz gospodyni obeznana zupełnie z tą czynnością.

Panny do spódnic potrzebne są zaraz. Ul. Twarda № 6, mieszkania 43. 7308

Panny podręczne potrzebne są do krawieczyzny. Leszno 36, mieszkania 9. 7445

Agronomi, rządcy, kasjerzy, ekonomi, gorzelani, leśniczy, gospodynie, panny służące, sklepowe: szukają miejsc. Krakowskie-Przedmieście 7. Kantor pracy, Dąbrowska i Marek. 7213

Potrzebne są panny podręczne i do nauki, do pracowni sukien. Przyrynek № 9, m. 6.

Bez wynagrodzenia poszukuje młody człowiek, znający język ruski, polski, niemiecki i czynności kantorowe jakiebądź zajęcie w instytucji handlowej lub przemysłowej. Oferty proszę złożyć w kantorze Kurjera pod lit. J. G. 7434

Kobieta inteligentna ale mająca wymagania skromne, przytem łagodna, lubiąca dzieci i obeznana z gospodarstwem domowem, która by chciała zastąpić na pewien czas miejsce matki i gospodyni, raczy zgłosić się listownie pod adresem A. A. B. B. C. C. poste-restante w Warszawie. Uprasza się o wskazanie w liście imienia, nazwiska i adresu osoby interesowanej, jej wyznania, pochodzenia, wieku i t. p. 7426

Kobieta szyjąca bardzo wprawnie na maszynie Singera, umiejąca roboty tapicerskie, pragnie zajęcia. Może brać robotę do do domu. Wróbla 3, m. 11. 7463

Potrzebna jest zdatna panna do spódnic podręczna i do maszyny, do pracowni A. Kryckiej. Ulica Złota № 9 lit. B. 7475

Potrzebna jest niemka, znajomość krawieczyzny wymagana. Marszałkowska, róg Złotej cukierni. 7471

Osoba w średnim wieku, szyjąca na maszynie, poszukuje miejsca w domu prywatnym do dzieci, lub do innego zajęcia. Ulica Freta № 12, m. № 7. 7412

Potrzebna jest kobieta, w średnim wieku, przyjemna w towarzystwie, posiadająca język francuzki, niemiecki, oraz muzykę, na przychodnią na cały dzień, lub ze wszystkiem. Wiadomość: Chmielna № 19, m. 2, w godzinach: od 11 do 4-ej. 7422

Potrzebne są panny, podręczne i do nauki, do krawieczyzny. Mokotowska № 12, mieszkania 31, na dole. 7485

Chłopiec do posyłek, umiejący czytać i pisać, potrzebny zaraz, na stałe. Tylko z dobrą rekomendacją przyjętym będzie. Nowy-Świat № 1, mieszk. 5. 7488

Panny zdatne do staników, potrzebne do pracowni sukien damskich. Złota № 39, oficyna prawa, 1-sze piętro. 7489

W wiedeńskim magazynie, przy ulicy Niecałej № 3, potrzebne są panny, uzdolnione do sukien i kapeluszy. 7467

Lokaj w średnim wieku, znający dobrze służbę, ze świadectwami, umiejący dobrze czytać i pisać, posiadający paszport zagraniczny, pragnie wyjechać z JW. Państwem, na letnie mieszkanie lub zagranicę. Adresy upraszam złożyć w kantorze tegoż pisma pod lit. S. S. 7384

Kucharka znająca się na kuchni, poszukuje miejsca. Ulica Bracka № 17, w sklepie pieczywa. 7465

Do pracowni potrzebne są panny kompletnie uzdolnione do staników. Nowy-Świat № 57, mieszkania 16. 7387

Agronom z chlubnemi świadectwami, poszukuje miejsca rządcy lub ekonoma. Oferty pod lit. T. C. w kantorze tegoż pisma.

Panny zdatne, potrzebne natychmiast, do magazynu paryzkiego Nowy-Świat 57. 7481

Potrzebna panna, uzdatniona do staników. Grzybowska № 5, m. 45. 1013

Panny zdatne do staników i spódnic, potrzebne są zaraz, wynagrodzenie dobre. Marszałkowska № 139, dawny 65, m. 13.

Potrzebne są panny do staników i upinania w pracowni Mazurkiewicz. Długa 3).

Maszynistki i podręczne do bielizny mezkiej potrzebne. Ulica Lipowa 7, m. 9. 7458

Panna zdolna do strójów damskich i podręczna, potrzebne są do magazynu Michalskiej. Świętokrzyzka № 17. 7436

Potrzebne są zaraz panny, uzdolnione do sukien i okryć, do magazynu pod firmą Juljan Penkala. 7432

Bona niemka, w średnim wieku, do trojga dzieci potrzebną jest. Ulica Wiejska № 1a, mieszkania 26. 7483

Bona niemka, froeblowska, potrzebną jest do domu ruskiego, wyłącznie do dzieci. Ulica Piękna № 2a, róg Wiejskiej, mieszkania 7. 7482

Czeladnik tapicerski, zdolny na robotę wykwintną, potrzebny. Nowy-Świat 37. 7448

Czeladnik stolarski zdolny na robotę meblową, potrzebny. Nowy-Świat № 37. 7449

Potrzebny na wyjazd do Rosji mężczyzna lub kobieta z gotówką 200—300 rubli. Hotel Kowieński № 16. 7454

Zdolna panna do dziurek w koszulach mezkich, znajdzie stałe zatrudnienie za dobrem wynagrodzeniem. Orla № 9, m. 15. 1009

Młody człowiek, kawaler, poszukuje miejsca rządcy od 1 Lipca, obeznany wszechstronnie z gospodarstwem rolnem i hodowlą inwentarza, z dobremi świadectwami przez lat 6, samodzielnie zarządzający w jednym majątku. Osoby interesowane raczą adresy zostawić w biurze ogłoszeń, Senatorska 18, pod lit. A. K. 1008

Panny do krawieczyzny, zdolne i podręczne potrzebne zaraz. Długa 30, mieszk. 23, hotel Drezdeński. 7408

Subjekt felczerski uzdolniony, potrzebuje zajęcia zaraz. Wiadomość. Elektoralna 25, u pana Tomaszewskiego. 1005

Potrzebne są panny zdolne do pracowni sukien i okryć damskich. Ulica Twarda № 1, w 2 podwórzu na 2-m piętrze. Krokwa.

Panna uzdolniona w krawieczyznie, poszukuje miejsca w domu prywatnym. Leszno № 45, w sklepie wiktuałów. 7415

Gospodyni przybyła ze wsi, poszukuje miejsca do pojedyńczej osoby. Piekarska № 7, mieszkania 7. 7404

Potrzebnym jest zaraz uczeń do sklepu kolonjalnego. Wiadomość: Chmielna № 60 u właściciela domu. 7390

Kupno i sprzedaż.

Do sprzedania biurko duże mahoniowe. bardzo mało używane, za przystępną cenę Krucza № 24, stróż wskaże. 993

Do sprzedania fortepian o 6-u oktawach, w bardzo dobrym stanie za rs. 60. Ulica Świętojańska № 6/7, mieszk. 3. 981

Sikawka ogrodowa lub do polewania ulicy, za nizką cenę, jest do sprzedania w domu, przy placu teatralnym № 5, stróż wskaże.

Stół duży mahoniowy, owalny rozsuwany, z dwoma blatami, do sprzedania za 25 rubli, t. j. za połowę wartości; w domu pod № 56 nowym 144 przy ulicy Marszałkowskiej (róg Rysiej). Wiadomość u stróża Stanisława. 995

Wyżły rasowe do sprzedania. Bednarska № 3, u stróża. 7310

Do sprzedania faeton używany, wygodny za rs. 170, u stangreta przy ulicy Ogrodowej № 11, rano do godz. 9 i po południu od godziny 4. 7306

1-ą nagrodą odznaczone na wystawie gospodarczo-spożywczej, marynaty ze śledzi i sardynek w różnych gatunkach, z sosami ostremi i delikatnemi, w oliwie, musztardzie, pomidorach, korniszony w słojach różnej wielkości, poleca panom kupcom handlującym i szanownej publiczności Władysław Wojcicki, Marszałkowska № 144, dawniej 56, firma K. Schnaider. 7301

Wózek dla chorego do sprzedania, bardzo wygodny. Wiadomość: Nowa-Praga 82, w dystrybucji. 7303

Garnitur mebli orzechowy, w dobrym stanie, do sprzedania z powodu braku miejsca. Twarda № 2, w fabryce bielizny, 1-sze piętro. 7224

Ogier złoto-gniady, wierzchowiec, anglo-arabskiej rasy, 7-letni, dobrze wyjeżdżony, do sprzedania. Ulica Włodzimierska № 14, stangret Jan wskaże. 7207

Oliwę najlepszą nicejską zupełnie świeżą, funt kop. 60, poleca skład win Władysława Biernackiego, Zielna № 1, róg Chmielnej.

Świeżo otrzymane wyborowe gatunki kawy funt od kop. 35, poleca skład win Władysława Biernackiego, Zielna 1, róg Chmielnej.

Do sprzedania dwa pawie, jaja kur włoskich, kaczek krzyżowanych. Wiadomość u rządcy hotelu Drezdeńskiego. 7232

Do sprzedania suknie: czarna, popielata i bordo, oraz wiele innych rzeczy dla dam; tamże meble i t. p. różne rzeczy gospodarskie Nowogrodzka 29, m. 11. 7256

Obrazy olejne, portrety, miniatury, sztychy etc. do sprzedania. Ulica Szpitalna № 2, mieszkania 16. 6692

Kapitalista. Wspólnik lub komisjoner, z kapitałem 10,000—15,000 rubli potrzebny zaraz. Pewność hypoteczna. Produkcja porowej fabryki. Sprzedaje się tylko za gotówkę. Procent wysoki. Oferty: „Kapitalista" przyjmuje Kurjer. 7272

Do odstąpienia propinacja. Wiadomość u p. Kamińskiego, za rogatką Moskiewską, drugi szynk po prawej ręce. Osoby interesowane mogą się zgłaszać w Poniedziałek, w Środę i w Piątek, na które oczekiwać będzie furmanka, o godzinie 2-ej po południu. 7082

Toaleta inkrustowana, żyrandol, lustra, zegary, komody, stolik do kart, obrazy olejne, akwarelle, sztychy, litografie oprawione, bardzo piękne, tanio do sprzedania. Saski plac № 5, róg Królewskiej, u B. Bolcewicza.

Do sprzedania garnitur mebli mahoniowych, szafa, kredens jesionowy, wanna, balja duża, kwiaty. Piękna 33, pierwsze piętro, od 10 do 5. 7102

Do sprzedania: dwie komódki z bronzami z epoki Ludwika XVI, biurko i stół, pamiątki po Juljuszu Słowackim. Widzieć można od 1 do 2, pod № 24, m. 2, Wspólna, z wyjątkiem świąt. 7025

Suknie, okrycia, dywany, lustra, kapy i inne przedmioty mało używane w wielkim wyborze, sprzedają się w sklepie B. Korpaczewskiego, Nowy-Świat 42. 931

Do sprzedania: szafa na rzeczy, komoda, sofa, szafka kuchenna, warsztat stolarski i inne pomniejsze rzeczy, róg ulic Browarnej i Oboźnej № 1, mieszkania 55. 7085

Z powodu zmiany interesow, jest do odstąpienia zaraz sklep z wyrobami tabacznemi, za przystępną cenę. Ulica Świętokrzyzka № 12 7265

Meble urzędowej roboty, dwa garnitury rs. 75; fortepian nowy rs. 320. — Tamże lokal: 3 pokoje, kuchnia do wynajęcia. Marszałkowska 69 (nowy 143), mieszk. 25. 992

Wyprzedaż magazynu mebli po niepraktykowanych nizkich cenach, garnitury, szafy, kredensy i inne meble. Marszałkowska dawniej 54, a teraz 142, przez sień w podwórzu. 6939

Meble z 3-ch pokojów, salonu, gabinetu i jadalnego, kompletne i w dobrym stanie, w trzeciej części kosztu są do sprzudania. Żurawia № 31, mieszkania 6, od 10—12 i od 3—5 godziny. 7377

Meble do sprzedania z kilku pokojów, bardzo tanio. Sienna 4, w bramie, mieszk. 2.

Meble wykwintne do sprzedania: Czarny garnitur aksamitem kryty, takież portjery i lambrekiny, ottomana, kozetka buduarowa jedwabna, z jadalni umeblowanie dębowe, szafy do ubrania i bielizny, słupy i stoliki do kart czarne, stoliczki i biurko damskie, biurko duże i stół do pisania, lustra, żardinierka, etażerka, zegar, lampy, firanki i wiele sprzętów domowych, tanio. Bracka № 20, stróż wskaże. 6940

„Wschód" najtańszy skład dywanów perskich, uralskich, angielskich; chodników, serwet, oraz różnych wyrobów orjentalnych. Mazowiecka № 14, w podwórzu. 5398

Lustra wielkie, ozdobne, o nizkich konsolach, garnitur czarny salonowy aksamitny, krzesełka, stoliki fantazyjne, kozetka, dębowe umeblowanie jadalni, orzechowe matowe sypialni, szafy do garderoby, biureczko damskie, lustro na kołkach, biurko, garniturek gabinetowy, firanki, żyrandol, tanio do sprzedania. Sienna 3, mieszk. 4. 7198

2 młode wyżły 10-miesięczne Pointer i Ceter do sprzedania. Nowo-Wielka №5, w piekarni. 991

Meble: garnitur czarny, bogato rzeźbiony garnitur orzechowy, szafy rozbierane, urządzenia dębowe jadalnego pokoju, łóżka, umywalnia, toaleta, biurko, biblioteka, stoliki do kart, szafki nocne, także żyrandol, kandelabry, świeczniki, dywany, do sprzedania razem lub częściowo. Róg Chmielnej № 27 i od Marszałkowskiej № 26 mieszkania 14. 6948

Meble: garnitur czarny rzeźbiony, garnitur orzechowy, ozdobne umeblowanie jadalnego pokoju dębowe, szafy, łóżka, umywalnia, biurko, lustra, regulator, oraz firanki i inne meble z kilku pokojów do sprzedania tanio w pałacu, to jest na Chmielnej № 26, m. 9, idąc do Brackiej, stróż wskaże. 7266

Fis-harmonja paryzka, za rs. 50 do sprzedania. Ulica Krakowskie-Przedmieście № 32. Tarnowski. 7427

Meble. Garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy gustowny, urządzenie jadalnego pokoju, dębowe, oraz inne meble z kilku pokojów, tanio do sprzedania. Chmielna 25, stróż wskaże. 7016

Do sprzedania dwa figusy. Wspólna 34c, mieszkania 20, od 12-ej do 4-ej. 7324

Meble: garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy, gabinetowy; łóżka, umywalka, nocne szafeczki, szafeczka do bielizny, tualeta, stoliki do kart, biuro, szeslong, biblioteka, komoda, szafy dębowe, rzeźbione; kredens dębowy, stół bilardowy, krzesła dębowe, stolik do samowara, tremo dębowe, lustra, trema, oleodruki, kolumny, regulator, żardinierki czarne, dywany, firanki, rolety, kasa ogniotrwała, z powodu zmiany lokalu do sprzedania. Twarda № 6, m. 8, 1-e piętro, od frontu.

2 lustra fasonu petersburskiego, w ramach orzechowych, etażerki orzechowe, wanna cynkowa, z powodu wyjazdu do sprzedania. Świętojerska 26, na parterze, m. № 1. 7336

Potrzebny wózek ręczny, używany, do kupienia, na resorach, o trzech kołach, dla chorego. Wiadomość: Hoża, dom Kleczkowskiej № 16, u stróża Jana. 7437

Wyżeł około 8-miesięczny, kasztanowaty, rasy angielskiej, bardzo ładny, jest do sprzedania. Ulica Żelazna № 26, stróż domu pokaże. 1012

Ceter-royal, w drugiem polu, okazowej piękności, do sprzedania. Bracka № 20, stróż Paweł wskaże. 7484

Fuzja potrzebna jest małego kalibru, używana kapiszonówka, lekka. Adresy nadsyłać: Erywańska № 1, furtjanowi Józefowi lit. E. S., do Czwartku. 7423

Do sprzedania: szafa mahoniowa, kufer modrzewiowy, suknia wełniana na szczupłą osobę. Wiadomość: Elektoralna 30, mieszk. 9a.

Fortepian w dobrym stanie, z przyjemnym głosem, krótki do sprzedania za rs. 150. Obejrzeć można od 10—12. Wiadomość: Freta № 14, w aptece Tuguta. 7425

Do sprzedania: z powodu wyjazdu tanio: portjery jedwabne z lambrekinami, z paru pokoi; żyrandol, świeczniki, lampa, obrazy, taboret i inne rzeczy, od 10 do 4. Aleja Jerozolimska 18A, mieszkania 7. 7428

Wózek dziecinny na dubeltowych resorach, w dobrym stanie, do sprzedania; 2-gi dom od ulicy Prostej, na Wroniej № 3c, mieszkania 22. 7443

Do sprzedania chart dobrej rasy. Wiadomość u stróża: ulica Nowo-Górczewska № 2/5393 za Wolską rogatką. 7447

Bryczka masiv zbudowana, na resorach, do sprzedania. Żelazna 5. 7446

Altana dębowa zdatna na sprzedaż wody sodowej lub na wystawę odbyć się mającą w r. b. Wiadomość: ulica Marszałkowska № 47, w cukierni. 7457

Z przyczyny wyjazdu meble do sprzedania tanio. Wspólna № 21, m. 15. Żydów faktorów nie przyjmuje się. 7461

Szafy orzechowe z filarami, najnowszego fasonu, do sprzedania. Pańska № 46. 7466

Do sprzedania fortepian za rs. 40, o 6-u oktawach, z ładnym tonem i w dobrym stanie. Wązka-Freta № 34. 7417

Wybór kołnierzy szydełkowych. Śliska 40, mieszkania 13, lewa oficyna. 7410

Fortepian sprzedaje, wynajmuje; reperacje, strojenia przyjmuje. Nowy-Świat 45. Kędzierski. 7389

Garnitur mebli włoskich do salonu jadalnego, stanowiący arcydzieło sztuki snycerskiej, oraz różne meble i przedmioty, z powodu zmiany lokalu, tanio do odstąpienia. Wiadomość u szwajcara konsulatu, Krakowskie-Przedmieście № 5, od godz. 10 rano do 3-ciej po południu, codziennie. 7397

Kasa ogniotrwała używana do sprzedania za cenę przystępną. Wiadomość przy ul. Leszno № 51, mieszkania 5. 1006

Schody kamienne podestowe z balustradą i poręczą jesionową, do sprzedania. Smolna № 17, mieszkania 11. 7431

Tokarnia do sprzedania za rs. 30. Ulica Piękna № 1D, mieszkania 5. 7381

Mopsy czystej rasy do sprzedania nie drogo. Krakowskie-Przedm. № 6, m. 4. 7396

Do sprzedania posadzka dębowa i fornirowana, w różnych deseniach. Wiadomość: ulica Nowolipie № 54, u właściciela domu.

Fortepian fabryki Heffera, z bardzo pięknym tonem, do sprzedania. Senatorska 6, u fortepianisty Müllera. 7399

Kilka sukien wełnianych, jedwabnych i kretonowych, jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Mazowiecka 4, m. 16.

Interesa handl. i majątk.

W wielkiem mieście gubernialnem, w zachodniej gubernji, odstępuje się zakład fotograficzny z urządzeniem gospodarskiem. Wiadomość: Sienna 19, mieszk. 9. 884

Magle angielskie w dobrym stanie, z powodu wyjazdu do obowiązku, do sprzedania. Ul. Bednarska № 4. 7162

Potrzebny jest wspólnik z kapitałem w gotowiźnie przynajmniej 10,000 rs. Wiadomość w kiosku przy arsenale. 7031

Sześć domów mieszkalnych, olejno malowanych, w samem mieście gub. „Wilno," z zabudowaniami gospodarskiemi; na placu około 75,000 łokci □ do sprzedania, lub zamiany na nieruchomość tutejszą lub w gubernjach zachodnich. Wiadomość: Ciepła № niesz. 2Bk. 3. 6513

Magle nowe do sprzedania. Ulica Żelazna № 14. 7091

Do sprzedania sklep wiktuałów z pozwoleniem na naftę. Wronia № 15, róg Grzybowskiej. 982

Magle wiedeńskie, nowe, w dobrym punkcie za przystępną cenę, do sprzedania. Wiadomość ulica Zielna 25, w sklepie wiktuałów

Kawiarnia egzystująca od lat 30, do sprzedania z powodu wyjazdu. Freta 4. 996

Zakład mleczny do sprzedania na dogodnych warunkach. Wiadomość: Marszałkowska № 71/145, w cukierni. 7337

Rs. 3,500 poszukiwane są na spłatę na hypotekę miejską. Smolna 17, m. 11. 7329

Do sprzedania zaraz bawarja z całem urządzeniem, z monopolem na skład hurtowy, do 2 Stycznia 1889 r. Wiadomość: Królewska 43, biuro prośb. 7307

Na majątek w gubernji Warszawskiej, na 1-szy numer, po Towarzystwie, żądane jest 36,000 rs. Wiadomość: ulica Długa № 16, mieszkania 3. 7340

Kapitalista mający 12,000 do 15,000 rubli potrzebny jest, do interesu przemysłowego, dającego przeszło 15,000 rubli obrotu, procent około 20%, jako wspólnik gwarancja kapitału zupełna. Adresy zostawiać: Kurjer J. P. 7280

Na hypotekę nowego murowanego domu w Warszawie, po Tow. Kredyt. 12,000 rs., potrzebną jest od św. Jana suma rs. 17—18 tysięcy nieletnich, na kilka lat, na umiarkowany procent. Wiadomość w Warszawie, ulica Miodowa, gmach sądu okręgowego, w kancelarji rejenta Skabiczewskiego, u P. Bulewskiego. 7332

Kawiarnia z werendą i piecem, do wypieku ciast, jest do odstąpienia zaraz. Niecała № 8. 7433

Folwarczek 7-włókowy, o wiorstę od 1-ej od Warszawy stacji kolei, bez serwitutów, bez żadnych długów, do sprzedania na dogodnych warunkach. Do kupna potrzeba parę tysięcy rs., reszta może zostać na trzy lata na 5% rocznie. Wiadomość u właściciela w Warszawie, ulica Leszno № 12, m. 10. 7420

Potrzebne są rs. 1,000, na pierwszy numer hypoteki. Reflektanci raczą się zgłosi do jubilera: Podwal № 26. 7451

Magle wiedeńskie w dobrym stanio do sprzedania. Ulica Szeroka-Freta № 2. 7453

Do sprzedania dobra ziemskie, w okolicy Warszawy obejmujące włók 180, bez służebności, z dużemi lasami, trzy hypoteki, mogą być sprzedane i hypotekami częściowo, w części szacunku może być przyjętym dom na pryncypalnej ulicy, ze stajniami i wozowniami, pośrednictwo osób trzecich wyłącza się. Wiadomość: Plac św. Aleksandra № 14 a mieszkania № 3, do 1-ej z południa. 7462

Sklepik wiktuałów z dystrybucją do sprzedania z powodu słabości. Marszałkowska № 17A, obok gimnazjum. 1014

Sklep wiktuałów wraz z garkuchnią jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Ulica Bugaj № 23. 7469

Rs. 20,000 mniej lub więcej potrzeba zaraz na hypotekę bardzo ładnego majątku w gubernji Warszawskiej po towarzystwie nie odnawianem. Suma mieścić się będzie w jednej czwartej szacunku. Oferty składać pod literami J. K. 14. w kantorze Kurjera. 7406

Magazyn mód jest do sprzedania zaraz przy ulicy pryncypalnej. Wiadomość w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska № 18. 1010

Do sprzedania magle nowe wiedeńskie z powodu zmiany interesu. Dzika 6. 1011

Rs. 900 ktoby miał do wypożyczenia na dogodnych warunkach, tenże sam może objąć kasjerstwo z płacą miesięczną. Złota № 12, mieszkania 30, pomiędzy godz. od 2—4 po południu. 7464

Magle do sprzedania z powodu zmiany interesów. Widok № 1. 7391

Do sprzedania dom 2-piętrowy z facjatami, mury masiv, przynoszący zysku rs. 1,200, do kupna potrzeba rs. 4,000. Wązka-Freta № 34. 7418

Do sprzedania dystrybucja z urządzeniem i towarem, istniejąca od 10 lat w bardzo dobrym punkcie. Wązka-Freta № 34, wiadomość od 1 do 3 po południu. 7416

Bardzo korzystnie do sprzedania dom letni, ogród owocowy, w Nowym-Grodzisku. Wiadomość: Królewska 43, biuro prośb. 7402

Magle wiedeńskie do sprzedania. Ul. Pańska № 13. 7409

Sklep spożywczy oraz mączny z powodu słabości do sprzedania zaraz. Ordynacka 2.

Lokale.

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b., przy ulicy Marszałkowskiej № 17a (1700R, obok gimnazjum), na 2-em piętrze od frontu, 5 pokojów z balkonem, przedpokojem, łazienką, kuchnią, wodociągiem i zlewem, za rs. 560 rocznie.—1 pokój z kuchnią na parterze, za rs. 144 rocznie. Stróż wskaże. 970

Lokale 2, 3, 6, 10 pokojów, przedpokój, kuchnia, do najęcia. Nowy-Świat 42. 928

Lokal 3, 4, 5 pokojów, przedpokój i kuchnia, do najęcia. Wilcza 37, obok gimnazjum żeńskiego. 929

Apartament z 8-miu pokojów w alejach Jerozolimskich, do wynajęcia od Lipca.—Smolna 17, mieszkania 11. 7061

Mieszkania tanie. Ulica Fabryczna № 6, dom hr. Ronikiera. 6665

Pokój frontowy, duży, z osobnem wejściem, jest do wynajęcia, dla osoby wolnej, na na 2-m piętrze, od 1 Lipca. Ulica Marszałkowska № 143/69, mieszk. 22. 7317

Letnie mieszkanie do wynajęcia we wsi Chotomowie, dwie wiorsy od stacji Jabłonna drogi Nadwiślańskiej: dwa pokoje z werendą i kuchnią i do tego może być dodana stajnia na parę koni, i pokój z kuchnią. nabiału i warzywa można dostać na miejscu. Wiadomość: ulica Mylna № 7, m. 8. 7297

Pokój z meblami, dla kawalera. Żurawia № 24, mieszkania 13. 7304

Lokale frontowe, po 4 i 5 pokojów do najęcia na Marszałkowskiej, w blizkości ogrodu Saskiego № 142 nowy. Wiadomość u rządcy. 7309

Letnie mieszkania pod Mrozami, na folwarku Skrzeki, z wygodami. Wiadomość Świętojańska № 5, mieszk. 5. 7259

Letnie mieszkanie. Dom w dużym ogrodzie, składający się z 3-ch pokojów, kuchni, góry i piwnicy, do najęcia w Rudzie Ewans, za rogatką Marymoncką, pod laskiem Bielańskim. Wiadomość w miejscu u właścicielki.

Fabryka pończoch Nowy-Świat № 70, m. 14, przyjmuje nadróbki, a także posiada wielki wybór fartuchów gospodarskich i ozdobnych. 651

Umeblowane trzy pokoje, przedpokój, kuchnia z całem urządzeniem gospodarskiem i usługą, do wynajęcia od 1 Czerwca na trzy miesiące. Leszno № 28, mieszk. 11. Tamże do sprzedania: komoda antyk, kanapa, dwa fotele, welocyped dziecinny, kandelabry fragetowskie, piecyk żelazny, klozet przenośny. 7271

Do wynajęcia 4 lub 8 pokojów z kuchnią, pokojem dla służby, pralnią, łazienką i wszystkiemi wygodami, może być stajnia i wozownia. Wiadomość na miejscu: ul. Róż № 14, 1-e piętro. 7247

Do wynajęcia mieszkanie złożone z 2-ch pokojów, pasażu i kuchni, do wynajęcia od 8 Maja do 8 Lipca. Chmielna 12. 7243

Sklep obszerny z wystawą, mieszkaniem lub bez, zdatny na różny proceder. Wiadomość na miejscu: Nowy-Świat № 1, u rządcy lub Muranowska № 30, u właściciela Szai Lothe. 7234

W Skierniewicach letnie mieszkanie w domu eleganckim, w ogrodzie, blizko parku i kolei położonym, składające się z 4-ch pokojów z balkonem i kuchnią, z całem umeblowaniem, do najęcia na sezon letni. Wiadomość: ulica Żurawia № 33, m. 22, z rana do 11 godz., po południu od 7 wieczorem.

Danielewiczowska 5. Od 1 Lipca do wynajęcia mieszkanie wygodne, w bardzo dobrym stanie, złożone z 7 pokojów, kuchni, pokoju dla służby, na 1-m piętrze, oran 2-ch piwnic i góry oddzielnej. Cena 850 ra. rocznie.

Nałęczów. Letnie mieszkania w murowanej willi. Marszałkowska 49, mieszkania 1, u doktora. 6420

Letnie mieszkania, większe i mniejsze, w blizkosci stacji Nowomińsk. Wiadomość: Zakroczymska 15, mieszk. 17. 7058

Do wynajęcia od 27 Maja 3 pokoje, przedpokój i kuchnia, umeblowane, od frontu, za nizką cenę. Wspólna № 34c. 7090

Od 1-go Czerwca do odnajęcia na 3 miesiące, lokal składający się z 3 pokojów i kuchni, z meblami lub jeden pokoik z całodziennem utrzymaniem. Wiadomość. Danielewiczowska 5, m. 5, do 11 rano. 989

Obożna № 3. Dwa lokale do wynajęcia od 1 go Lipca r. b., składające się z 5 pokojów i kuchni. Powyższe lokale mogą być podzielone na mniejsze. Wiadomość na miejscu.

Twarda 19. Mieszkanie: 5 pokojów, kuchnia, przedpokój, na parterze, ze wszelkiemi wygodami, na miejscu łazienka, pralnia osobna. Tamże różne lokale za cenę umiarkowaną. Wiadom. na miejscu u rządcy domu. 7424

Spokój i wygoda. Dla emeryta, emerytki lub pojedyńczej solidnej osoby, jest do wynajęcia w środku miasta od św. Jana: 2 pokoje, przedpokój i schowanko, na 1-m piętrze, z meblami lub bez, całodziennem życiem i wszelkiemi wygodami jak i osobnem wejściem. Wiadomość: ulica Hortensja № 3 domu, mieszkania 2. 7438

Na czas wystawy do odnajęcia trzy pokoje z kuchnią, umeblowane, może być i usługa. Wiadomość: Świętokrzyzka № 27, mieszkania 3. 7413

Oficynka na warsztat, małe lokale parterowe i dwa pokoje frontowe, od Lipca. Nowy-Świat 23. 7473

Nowy-Świat № 39, do wynajęcia od 1-go Czerwca r. b. 3 pokoje, przedpokój, kuchnia umeblowane, za rs. 60 miesięcznie, mieszkania № 11, stróż wskaże. 7450

Letnie mieszkania, tanie, z kąpielą rzeczną, w pięknej miejscowości, blizko stacji Pilawa, kolei Nadwiślańskiej. Wiadomość: Senatorska № 16, w magazynie mebli. 7456

Pokój duży, z widokiem na ogród Krasińskiego, jest do odnajęcia z meblami, z końcem Maja, dla osoby lubiącej spokój i porządek. Ulica Długa № 22, mieszk. 5, oficyna w głębi. 7460

Pod № 16/1567a przy ulicy Widok, od 1-o Lipca r. b. jest do wynajęcia suteryna, składająca się z 4-ch pokojów obszernych, kuchni, piwnicy, komórki, góry wspólnej, za rs. 400 rocznie, lokal ten może być użyteczny na restaurację lub też inny zakład. Wiadomość u rządcy domu. 7480

Letnie mieszkanie z 4-ch pokojów z kuchnią składające się, lub też po dwa pokoje, jest do wynajęcia w ogrodzie 5-morgowym, w środku miasta, w alei Jerozolimskiej, za gmachem dawnej izby obrachunkowej. Wiadomość u ogrodnika Cichockiego na miejscu. 7479

4 pokoje, przedpokój, kuchnia z balkonem na ogród, wodociąg, zlew, rocznie rs. 360. Tamże różne mniejsze lokale z wodociągami. Mokotowska № 21, przy placu trzech Krzyży.

Lokal do najęcia od 1 Lipca na 1-m piętrze od frontu, składa się z 5 pokojów od frontu z balkonem, na wprost ogrodu Kronenberga, z wszelkiemi wygodami. Ul. Hoża № 36. Tamże dwa małe lokale. Wiadomość u właściciela. 7373

Letnie mieszkania w Nowo-Mińsku, w lesie sosnowym, obok stacji. Długa 55. 7411

Stajnia i wozownia do najęcia zaraz, zdatna na konie wyścigowe. Wilcza 33. 7442

Do wynajęcia zaraz do 1 Lipca pokój umeblowany, z fortepianem, kuchnią i usługą. Hoża № 9, mieszkania 18. 7407

Do wynajęcia od 8 Lipca r. b. 4 pokoje, przedpokój, kuchnia ze zlewem, wodociągiem, schowankiem, na dole, od frontu, suche i ciepłe. Wiadomość na miejscu, Chmielna № 8, w księgarni. 890

Letnie mieszkania w Mokotowie przy polu Mokotowskiem № 112, do wynajęcia. 6667

Jeden lub dwa pokoje umeblowane, widok na ogród Kronenberga. Hoża 18a. 6926

Mazowiecka № 12. Sklep, pokój, kuchnia, gdzie jest kawiarnia, do najęcia od św. Jana, za rs. 600 rocznie. Wiadomość u stróża.

Sklep przytem 3 pokoje i kuchnia za rs. 1,050 do wynajęcia od św. Jana r. b. Ulica Nowo-Senatorska 4. 6923

Doniesienia rozmaite.

Fabrykę kufrów, waliz, toreb i galanterji skórzanej „Breymeyer" przeniesiono na Królewską, róg Krakowskiego - Przedmieścia. Wszelkie reperacje przyjmują się tamże. 473

Sukienki, bielizna, fartuszki dziecinne i pensjonarskie, gotowe i na obstalunek. Senatorska 27, mieszk. 9. 250

Koronki przyjmują się do prania, bardzo tanio. Senatorska № 6, mieszk. 29, prawa oficyna. 6860

Pończochy, skarpetki i podrabiania z każdego materjału, najtaniej. Hoża 10. 4726

Pan Walery Popławski, urzędnik kolei Nadwiślańskiej, raczy się zgłosić do właściciela № 17 Stare-Miasto, podpisać kontrakt w przeciągu 8 dni, w przeciwnym razie lokal wynajęty zostanie innemu. 7219

Obiady prywatne po 9 rs. miesięcznie. Ul. Wspólna № 7, m. 23. 7430

Opakowanie mebli, fortepianów, tanio, solidnie. Zakład opakowań, Makow, Solna 8.

Kwit lombardowy № 2187, Elektoralna 13, zaginął. Zastrzeżenie zrobione. 7419

Wolant do sprzedania, mocno zbudowany. Tamże potrzebni chłopcy do terminu. Ul. Rybaki № 2, wiadomość u kowala. 7403

Ktoby sobie życzył oddać dziecko do piersi, raczy się dowiedzieć: plac Warecki № 18, wiadomość u stróża. 7388

Akuszerka W. D., ulica Bednarska № 18, przyjmuje osoby spodziewające się słabości na czas dłuższy przed, wyłącznie potrzebujących dyskrecji w osobnych i wspólnych pokojach, umieszczenie dziecka, właściwa opieka zapewnia się. Cena przystępna. 7274

Mamka z obfitym i młodym pokarmem, jest od № 2 Aleksandrja, mieszk. 6. 7452

Tamka № 36. Mamka ze świeżym, obfitym pokarmem. Wiadomość u stróża. 7474

Mamki wiejskie, bez długu, są u akuszerki. Leszno 24. 7487

Mamka zdrowa, z obfitym 3-tygodniowym pokarmem, z małym długiem, u akuszerki. Żurawia № 19;—tamże jest dziecko, chłopiec nie chrzczony, ktoby sobie życzył na własność. 7477

Jest do umieszczenia mamka młoda, z pokarmem świeżym, bez długu. № 99 plac Zamkowy, mieszkania 3, 1-e piętro. 7440

Mamka potrzebna zaraz bez żadnych pośrednictw i długów. Adres: Warecka 5, mieszkania 4. 7382

Mamka młoda, ze świeżym pokarmem, wiejska, życzy się umieścić zaraz. Wiadomość przy ulicy Dunaj-Wązki, domu № 7, mieszkania 19. 7285

Chłopczyk odchowany, ładny i zdrowy, jest do oddania na własność. Praga, ulica Moskiewska № 387a, stróż wskaże. 7441

Ciechocinek. Osoba jadąca do Ciechocinka, mogłaby wziąć pod opiekę dzieci i na żądanie udzielać lekcyj muzyki. Hoża № 14, mieszkania 10. 7429

Bransoletę z granatów zgubiono w sobotę. Uprasza się znalazcę o odniesienie na ulicę Elektoralną № 47, mieszkania 25, za nagrodą. 7379

W niedzielę 10 Maja, około godziny 2-ej w Saskim ogrodzie zgubiono srebrną bransoletę. Uprasza się dwóch panów którzy takową podnieśli, o złożenie do kantoru Kurjera Warsz., gdyż ta nie stanowi wartości lecz pamiątkę. 7395

Do wzięcia za darmo suczka z rasy pinczerów, mała, rok i pół mająca, oraz pies podwórzowy (kundel) nie duży. Ul. Wolska № 16, u właściciela. 7398

9 Maja r. b. około godziny 3-ej po południu, zgubiony został na Zielonym placu, ulicy Marszałkowskiej lub dworcu kolei żel. Warsz. - Wiedeńskiej, mały zegarek złoty damski, z niebieską emalją i 4-ma brylancikami, na sznureczku czarnym jedwabnym.—Uprasza się o złożenie takowego za nagrodą rs. 20, u szwajcara domu № 14 Zielony plac. 7392

Nagrody rs. 6. Ktoby odprowadził mopsa jasno-szarego z czarną mordką, na ulicę Marszałkowską № 154 nowy. 7380

Dobrą nagrodę otrzyma ten, kto odprowadzi zaginionego onegdaj mopsa, wabiącego się Bibuś. Wilcza № 15A, mieszk. 7. 7459

Parasolka pozostawiona w magazynie B Schurig. Ulica Żabia № 3, jest do odebrania. 7357

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny Nr 475c (nowy 5). Дозволено Цензурою—Варшава 30 Апрѣля (12 Мая) 1885г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.